Nr 327b. Dnia 26 listopada. Piątek. Dnia 14 (26) listopada 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następy raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 114.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Anny (pobernardyńskim) odprawioną zostanie o godzinie 9-ej rano msza święta czytana z towarzyszeniem organu i wystawieniem N. Sakramentu na intencję nawrócenia grzeszników, zaś o godzinie 10-ej rano odprawioną zostanie uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją, na intencję arcybractwa Niepokalanego Serca N. Maryi Panny.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) odprawioną będzie jutro o godzinie 7-ej rano przed ołtarzem Matki Boskiej Rożańcowej uroczysta wotywa z procesją, w czasie której odśpiewaną będzie litanja do Matki Boskiej na intencję członków bractwa Rożańca świętego.

— Jutro, jako, w wigilję pierwszej niedzieli adwentu, w kościele św. Jacka odbędzie się o godzinie 7-ej zrana pierwsze nabożeństwo „roratami" zwane. Nabożeństwo to odbywa się w przededniu pierwszej niedzieli adwentowej w tymże kościele z powodu przywileju, nadanego bractwu Rożańca św.

Przegląd polityczny.

Odczytana wczoraj w parlamencie niemieckim mowa tronowa cesarza Wilhelma odpowiada wiernie polityce „bezinteresownej neutralności" i „uczciwego pośrednictwa pomiędzy mocarstwami", jaką wyobrażają Niemcy wedle urzędowych zapewnień prasy natchnionej, stereotypowo z hasłem owej bezinteresowności począwszy od sofijskiego zamachu stanu na rynek polityczny występującej. W tych warunkach mowa cesarza niemieckiego nie mogła nie być pokojową; stwierdziła ona wszakże z najwyższej w Europie estrady parlamentarnej, że jedność pomiędzy mocarstwami jest niedoskonałą, skoro rząd rozjemczy Niemiec cały zapas swojego wpływu poświęca pracy około utrzymania *recte* przywrócenia tej jedności. W tem scharakteryzowaniu najwyższego celu obecnej polityki Niemiec tkwi właśnie idea przewodnia mowy, jej polityczny *succus rei*.

Rękojmię cesarzowi (a nie rządowi, bo o sobie w mowie monarszej ks. Bismark nie wspomniał) powodzenia tych usiłowań pośredniczących i łagodzących daje ścisła przyjaźń z obydwoma dworami cesarskiemi. Podobnie jak cesarz Franciszek Józef w swojem orędziu do delegacyj, tak i obecnie cesarz Wilhelm nie wspomniał ani słowem o przymierzu podwójnem z Austrją w tem delikatnem poczuciu, że w chwili rozjątrzenia nie wypada wysuwać na pierwszy plan tego przymierza, które mimo swoich tendencyj wybitnie pokojowych posiada przecież charakter odpornej pogróżki. Na to miejsce podstawił cesarz Wilhelm przyjaźń trzech dworów cesarskich.

O Bułgarji cesarz Wilhelm nie wspomniał także: raz dlatego, że nie wkracza ona w sferę własnych interesów Niemiec, powtóre, że stanowi to właśnie jabłko niezgody, które jest dzisiaj przedmiotem sporu międzynarodowego. Jak widzimy przeto, mowa cesarza Wilhelma nie wniosła nic nowego, stanowisko dyplomatyczne Niemiec wobec toczących się kwestyj przecież powszechnie było znanem. To stanowisko nie pozwoliło ks. Bismarkowi nadać mowie tronowej charakteru *par excellence* politycznego, zstąpić w niej do mrocznych czeluści owej kuźni Wulkana, kędy kują się narzędsia szermierki dyplomatycznej, kędy krzyżują się prądy, szamocą ambicje i walczą interesa różnorodne. W ustach dziewięćdziesięcioletniego patrjarchy monarchów, który grę ludzkich interesów widzi już *sub specie aeterni*, wszelka inna mowa byłaby niewłaściwą, że tak powiemy, niepsychologiczną.

A zresztą rzeczy nie posunęły się jeszcze tak daleko w organicznym swoim rozwoju, ażeby dziś już usta monarchów mogły zerwać z tradycją pokojowych symfonij. Rząd niemiecki zauważył potrzebę zwiększenia na przyszłych lat siedm kadrów swej armji o 41,000 ludzi i teraz dopiero domaga się od parlamentu potrzebnych na to kredytów, motywując „pokojowy" swój wniosek znacznem powiększeniem się w ostatnich czasach cyfry sił zbrojnych we Francji i Rosji. Austrja zaledwie przed kilkoma miesiącami zaprowadziła u siebie pospolite ruszenie, którego organizacja nie wyszła dotąd z okresu przygotowawczego, a świeżo zaprowadza dopiero nowe uzbrojenie armji w karabiny magazynowe. Potrzeba je wprzód wykonać i w użycie ich wćwiczyć żołnierzy. Anglja wie dopiero, że ma gorszą flotę niż przypuszczała, nie poczyniła wszakże dotąd poważnych kroków, celem jej odrodzenia. Są to wszystko momenta, które — oprócz trudnej zawsze kwestji finansowej — uwzględnić należy, oceniając trzeźwo sytuację polityczną.

W Prusiech zwraca na siebie powszechną uwagę następujący wyrok najwyższego trybunału administracyjnego. Pewien prusak przywędrował około r. 1800-go z ojczyzny swojej do owej części Polski, która przeszła wówczas do rąk pruskich i znaną była w almanachach politycznych pod nazwą „Prus południowych". Gdy Księstwo Warszawskie zmieniło swój tytuł i wcielonem zostało do posiadłości rosyjskich, syn owego wychodźcy pruskiego, urodzony r. 1808-go w „Prusach południowych", powraca w r. 1827-ym do swej ojczyzny i osiada w Prusiech zachodnich, żeni się tamże w r. 1838 ym z rodaczką niemką i nabywa w r. 1839-ym własność ziemską. Po r. 1860-ym sprawuje on przez lat trzy urząd wójtowski w gminie i umiera w r. 1878-ym, licząc lat 70. W r. 1838-ym urodził mu się syn, który od r. 1860-go był przełożonym nadzoru kościelnego w własnej gminie, odziedziczył ziemię i ożenił się z niemką. Trzykrotnie stawał do poboru i uwolnionym został tylko z powodu cierpienia oczów, podczas gdy brat jego wysłużył swoje lata w artylerji pieszej w Królewcu. Ten urodzony w Prusiech i tam osiadły potomek rodowitego prusaka został obecnie w 48-ym roku przez landrata wydalonym na mocy

Nowości beletrystyczne.

Ostatniemi czasy przybył naszej literaturze nadobnej cały szereg powieści historycznych. Czy autorów podrażniło powodzenie Sienkiewicza, czy też zbrzydzili sobie bezbarwne zwykle przedmioty społeczne, dość, że przerzucili się gromadnie do odtwarzania przeszłości.

Powieść społeczna nie potrzebuje być koniecznie bezbarwną, lecz zależy to od warunków, w których się rozwija. Gdy autor może posłużyć się efektownemi scenami, które wytwarza kipiące życie polityczne, gdy może rzucić romans na tło jaskrawe, wtedy dorówna i powieść społeczna poniekąd historycznej. Z wielkich namiętności, z zaciętych walk stronnictw, z szumowin skrajnych tendencyj wyrastają ludzie o wyrazistych rysach, skończeni w sobie, wyrzeźbieni dłutem szerszej pracy publicznej... zajmujący, ciekawi. Takich postaci nie wydaje jednostajna, szablonowa pogoń za bytem i płaskie komeraże towarzyskie.

W pewnych razach powstaje głębsza powieść psychologiczna, lecz rodzaj ten nie zadowolni nigdy wielkich mas, które domagają się przedewszystkiem bajki i kolorytu. „Smak" ten panuje dziś więcej aniżeli kiedykolwiek, a gust chwili rozstrzyga zawsze o powodzeniu bieżącem.

A najznakomitszym kolorystą jest przeszłość. W oddaleniu zsuwają się wypadki, olbrzymieją ludzie, nikną drobne odcienia w rysunku charakterów, odgrywające znaczną rolę w powieściach współczesnych. Jakąkolwiek autor wymyśli fabułę, będzie ona... prawdopodobną; choćby postacie naszkicował jaknajgrubiej... nie ośmieli go się wielu sądzić.

Z powyższych i różnych innych jeszcze względów jest powieść historyczna dziś dla nas wygodniejszym rodzajem aniżeli t. zw. społeczna. Mówię „tak zwana", bo zkądże brać pomysły społeczne w ścisłem tego określenia znaczeniu?

I Teodor Tomasz Jeż przypomniał sobie swych ulubionych słowian południowych i boje, które wiedli z turkami. Opisywał on ich nie raz, nie dwa, a mimo to nie wyschło bogate źródło, z którego już tyle wyczerpał.

Dwieście lat temu stanowiła Kroacja część korony węgierskiej, tak samo, jak obecnie. Ale połowę królestwa zajmowali wówczas turcy, a nawet w Budzie, w stolicy madziarów, rozkazywał basza i wznosiła się tam dżamia, w której prawowierni wielbili Ałłaha i składali cześć prorokowi, wierząc głęboko, że podbiją świat. Drugą połowę dostali niemcy, równie srodzy opiekunowie, jak żołnierze sułtana.

W kraju panował stan szlachecki, tak samo jak niegdyś w Rzeczypospolitej i tak samo jak u nas dzieliła się kasta uprzywilejowana na dwa podstany, na zwykłe rycerstwo (plemicze) i na magnatów (włastieli) czyli karmazynów.

Szlachta kroacka nie zachwycała się ani Mahometem IV-ym ze Stambułu, ani Leopoldem I-ym z Wiednia. Nienawidziła ona obydwóch. Bezpośrednio jednak dokuczał im owemi czasy turczyn. Wyparcie z królestwa załóg sułtana opisał T. T. Jeż w swej powieści p. n. „Lat temu dwieście" (Warszawa, Gebethner i Wolff, na rok 1887-my).

W środku swego opowiadania ustawił autor rodzinę Erdödich, której jeden przedstawiciel piastował właśnie wysoki urząd bana kroackiego z ramienia Leopolda I-go, a drugi, młody Lajosz, przyczynił się głównie do wypędzenia turków z kraju, czem przebłagał plemiczów, niesprzyjających domowi Erdödich, który wziął po Zrinim zarząd królestwa. Wnuczka głównego nieprzyjaciela bana, Gaspara Deszicza, piękna Marta, została żoną Lajosza.

T. T. Jeż ma od pewnego czasu nowy, odmienny od dawniejszego sposób pisania. Rysuje on grubo, szkicuje raczej, zadawalniając się kilkoma linjami. W poglądach historycznych streszcza się, fabuły nie przeładowuje szczegółami, epizodami i nie przeciąga jej, dorabiając naprędce jakiś nowy wypadek. Zwraca on główną uwagę na przedmiot historyczny, na prawdę dziejową, nie pieszcząc się z częścią powieściową. Romans ginie u niego, tonie w materjale dziejowym.

Marta nie wpływa wcale na czynność. Występuje ona dopiero przy samym końcu, w obozie kroatów, kiedy stoi obok narzeczonego na moście wśród ognia nieprzyjacielskiego. Ukochany jej działa sam, bez jej przyczynienia się.

Na pierwszym planie stoją w powieści Jeża mężczyźni, a prawie wszyscy świadomi celów do których dążą. Sama akcja rozwija się szybko. Zmowa, zjazd plemiczów u Lajosza, pierwsza bitwa, druga, walna i ostatnia, i nie ma turków w Kroacji. Poszli zkąd przyszli. Autor nie raczył nawet zaręczyć uroczyście kochanków, rzucając tylko przy końcu kilka słów, które rozwiązują zadzierzgnięty z początku węzeł romansowy.

Tę szkicowość przeniósł autor nawet do djalogów. Jego postacie rozmawiają często prawie samemi wykrzyknikami.

— Głos ten rozumie ktoś — mówi stary Deszicz do wnuczki.

A ona na to:

— Chyba Bóg...

— Ano — odpowiada dziadek.

— Ale... — wtrąciła Marta.

— Co? — zapytał Deszicz i t. d.

Ach, ot, hm, uhm... stanowią miejscami cały sposób porozumiewania się dwóch ludzi.

Nie potrzeba dodawać, że Jeż zna bardzo dobrze przeszłość słowian południowych, że zżył się z nimi i odczuwa ich dolę i niedolę. Były czasy, kiedy odtwarzał ich świetnie, najżywsze jednak barwy bledną, gdy się zanadto powtarzają.

Trudno postawić „Lat temu dwieście" obok takich „Uskoków" np., gdyż nikt nie ośmieli się porównywać szkicu z wykończonym obrazem. Ale i szkic,

dekretu o banicjach. Wyrok landrata, zatwierdzony przez najwyższy trybunał administracyjny, orzeka, że człowiek ten nie jest niemcem i powinien wywędrować do Rosji. Bez komentarza... *Br. Z.*

Mowa tronowa cesarza Wilhelma.

(*Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego“*).

W bardzo spóźnionej już porze nocnej otrzymaliśmy telegram podający tekst dosłowny mowy tronowej cesarza Wilhelba, odczytanej w dniu wczorajszym na otwarcie parlamentu niemieckiego przez ministra stanu Böttichera.

Opiewa ona:

„Szanowni panowie! Jego Cesarska Mość polecił mi otworzyć parlament imieniem rządów związkowych.

Najważniejszem zadaniem, które zatrudnić ma parlament w obecnej sesji, jest dalsze ubezpieczenie siły zbrojnej państwa. Przez prawo z d. 6 go maja 1880-go została stopa pokojowa armji do d. 31-go marca 1888-go oznaczoną. Byt naszej armji wymaga przeto odnowienia prawnej podstawy. W armji tkwi rękojmia trwałej obrony dóbr pokoju, a chociaż polityka państwa jest ciągle pokojową, nie mogą przecież Niemcy wobec rozwoju urządzeń wojennych naszych sąsiadów zrzec się wzmocnienia swej siły zbrojnej, a zwłaszcza podniesienia obecnej stopy prezencyjnej armji.

Zostanie panom przedstawionym projekt do prawa, na mocy którego to wzmocnienie wojska nastąpić ma już z początkiem nowego roku budżetowego. Jego Cesarska Mość żywi w zgodzie z rządami związkowemi otuchę, że konieczność tej w interesie naszego bezpieczeństwa narodowego nieuniknionej reformy uznaną zostanie przez ogół ludu niemieckiego i jego przedstawicieli z całą stanowczością.

Drugi projekt, który zajmie uwagę panów, dotyczy zabezpieczenia losów wdów i sierot pozostałych po żołnierzach armji i marynarki cesarskiej.

Przy wymiarze wymaganego skutkiem tych projektów dalszego obciążenia skarbu, tudzież projektowanych w budżecie wydatków na wojsko nie zostały pominiętemi względy na położenie finansowe. Mimo tego nie da się uniknąć potrzeba zwiększenia dopłaty państw związkowych do skarbu wspólnego, tudzież odwołania się do kredytu.

Oprócz nasuwającej się skutkiem pomnożenia naszych sił zbrojnych na lądzie i na morzu potrzeby zwiększenia nakładów, tudzież polegających na prawnych zobowiązaniach większych wydatków na spłatę długu państwowego i pensje, wymaga pokrycia znaczny ubytek w rubryce podatku od cukru za rok ubiegły. W tych warunkach nietylko nie zmniejszyła się wyłożona wielokrotnie potrzeba nowego rozdziału ciężarów przez podwyższenie podatków pośrednich, ale owszem da się ona tem dotkliwiej uczuć wskutek zwiększenia dopłat matrykularnych. Mimo tego musiały rządy związkowe z uchwał parlamentu, odnoszących się do przedkładanych dotąd projektów podatkowych, zaczerpnąć przekonanie, że jednomyślne ich przeświadczenie o potrzebie zmiany w sposobie przysparzania państwu zasobów pieniężnych nie jest przez ludność i jej reprezentantów podzielanem w takiej mierze, aby uzyskać było można zgodne uchwały obu ciał ustawodawczych państwa (parlamentu i rady związkowej; *przyp. red.*) z większem, niż dotąd prawdopodobieństwem.

W poczuciu, iż rządy nie mają innego interesu na oku jak interes narodu, Jego Cesarska Mość zrzeka się nanowo uwydatniać własne swoje przekonanie o potrzebie zamierzonej dotąd reformy podatkowej dopóki potrzeba ta nie zostanie uznaną przez naród i nie stwierdzi się przy wyborach.

Dalsze wykończenie ustawodawstwa socjalnego, którego podwaliny położyło orędzie cesarskie z dnia 17-go listopada 1881 go roku, leży bez przerwy na sercu Cesarza i jego dostojnych towarzyszów w związku Rzeszy. Jakkolwiek niektóre postanowienia o ubezpieczeniu pracujących w wypadkach kalectwa i choroby wymagają prawdopodobnie poprawy, to jednak uznać należy z zadowoleniem, że drogi, na które państwo niemieckie przed innemi w tej mierze wstąpiło, okazały się praktycznemi (*gangbar*) i że nowe instytucje dowiodły w ogóle swojego pożytku. Najbliższem zadaniem w rozwoju tychże jest rozszerzenie dobrodziejstw ubezpieczenia na szersze koła warstw pracujących. W tym celu przedstawione zostaną dwa projekta: jeden z nich ubezpieczyć ma robotników budowlanych, o ile to się dotąd nie stało, drugi marynarzy. Dopiero gdy ubezpieczenie robotników w wypadkach okaleczenia rozszerzy się w ten sposób, można będzie przejść do przysporzenia klasom pracującym na podstawie świeżo utworzonych organizacyj odpowiedniej miary ubezpieczenia w wypadkach starości i zupełnej niemożności zarobku (*Invalidität*).

W pełnem ocenieniu ważności stanu rękodzielniczego dla ogólnej pomyślności społecznej śledziły rządy związkowe z zajęciem usiłowania, za pomocą których rzemiosła niemieckie starały się wzmocnić swoje węzły korporacyjne i polepszyć swój stan ekonomiczny. Co do dróg, jakie prawodawstwo w tym zakresie obrać powinno, toczą się narady dotąd niewykończone, których tok wszakże spodziewać się pozwala, że uda się dotrzeć do wyników odpowiadających uprawnionym interesom tego stanu.

Stosunki Niemiec do wszystkich państw zagranicznych są przyjazne i zadawalniające. Polityka Jego Ces. Mości zmierza bez przerwy ku temu, aby nietylko zapewnić ludowi niemieckiemu błogosławieństwa pokoju, ale i celem utrzymania jedności mocarstw użyć w radzie Europy swojego wpływu, który polityce niemieckiej zapewnionym jest skutkiem doświadczonego jej zamiłowania pokoju, uzyskanego zaufania innych rządów i braku własnego interesu w toczących się sprawach, a zwłaszcza skutkiem ścisłej przyjaźni, jaka wiąże Jego Ces. Mość z obydwoma sąsiedniemi dworami cesarskiemi.”

Władczynie Niemiec.

Zobaczmy teraz co p. Saint-Cére (ob. nr. 323 *Kurjera)* mówi o małżonkach dzisiejszych monarchów niemieckich.

Kobiety, którym w Niemczech służy prawo noszenia korony królewskiej lub mitry książęcej, tem się głównie odznaczają, że nie ma o nich nic do powiedzenia. Dobre żony, dobre matki, dobre gospodynie, za dobre gospodynie nawet, mają wszystkie przymioty kobiet, nie mają żadnej z zalet dam wielkiego świata. Są zanadto prostoduszne, nie mają pojęcia o prawdziwej elegancji, wyglądają zawsze na wystrojone odświętnie mieszczki, chciałyby mieć dwór, a nie umieją nawet utworzyć salonu, dają pseudo literackie wieczory, które w gruncie są tylko bezpłatnemi odczytami. Nie cierpią Paryża, paryżanek i mód paryskich, chcą wmówić w siebie i w drugich, że adorują swoje rezydencje i mody niemieckie, a w rezultacie noszą to wszystko, co już na dwa lata wpierw obnoszono na bulwarach. Jest to ich książęcy sposób podtrzymywania przemysłu niemieckiego.

Przypatrzmy im się pobieżnie.

Cesarzowa Augusta jest kobietą bardzo inteligentną, posiadającą szerokie literackie wykształcenie, szczodrą na cele dobroczynne, lecz bardzo oszczędną gdy chodzi o jej osobisty majątek. Lubi się otaczać ludźmi poważnego wieku. Oszczędność jej jest przysłowiową.

Cesarzowa Augusta zaprasza do siebie uczonych i ludzi pióra, aby z nimi rozmawiać, ale książek ich nie kupuje.

Wielka księżna badeńska jest, nawiasem mówiąc, ukochaną córką cesarza, który jej tylko pozwala się pielęgnować w chorobie. Posiada ona wszystkie przymioty matki, której jednak pod względem umysłowym nie dorównywa. Oszczędność posuwa do tego stopnia, że zagłębia pierścionek w masło, gdy je ze stołu sprzątają, ażeby mieć pewność, że jej służba nie kradnie. Wielki książę musiał jej odebrać nadzór nad instytucjami dobroczynnemi, gdyż zbyt oszczędnie wydzielała im zapomogi. Jest bardzo dumną i nie lubi towarzystwa.

Królowa saska, to znów bardzo dobra kobieta, nie zajmująca się ani polityką, ani mężem, ani literaturą, ani sztuką. Jedyną jej namiętnością są konfitury, które nietyle lubi jeść, ile smażyć. Zamyka się nieraz całemi godzinami, aby się oddawać tej szczególniejszej rozrywce. Odkryto to przypadkiem przed kilku laty, gdy kociełek z wrzącemi owocami przewrócił się i tak królową Karolę poparzył, iż czas jakiś życie jej było w niebezpieczeństwie.

Królowa wirtemberska lubiła w młodości konie, polowanie i wszystko, co się do sportu odnosi.

---

choćby najwięcej dorywczy, gdy wyjdzie z pod rąk starego, wytrawnego majstra, sprawia czytelnikowi przyjemność.

Niezawsze można pisać równo, zwłaszcza, gdy... trzeba pisać, choćby się nie miało ochoty. Dowodem tego i najnowsza powieść Klemensa Junoszy p. n. „Pan Sędzia” (Teodor Paprocki, Warszawa, r. 1887-go).

Klemens Junosza zdobył sobie obrazkami swojemi wydanemi pod wspólnym tytułem „Z mazurskiej ziemi” zasłużone uznanie. Niewiele on przedmiotów wciągnął w koło swoje, i niewiele opisał charakterów. Ale to, co odtworzył, i co odmalował, uczynił dobrze. Wprowadził on do powiastek swoich zaledwo: żyda, chłopa i mniejszego szlachcica, rzucił ich na tło swojskie, robiąc ich postaciami nawskróś sympatycznemi. Jego żyd ujemny (Pacanower) jest tylko śmiesznym, zabawnym, a nie odrażającym, jego semita dodatni (Łaciarz) wzbudza współczucie, reszta to ludzie prawie bez wyjątku dobrzy, zacni, „poczciwi”.

Junosza jest optymistą *par excellence*, jedynie optymistą, jak inni są przeważnie, z rozmysłem pesymistami. Te różowe szkła nie pozwalają mu ogarnąć życia z różnych stron, i nadają jego obrazkom ten sam zawsze koloryt. Krępuje oprócz tego jego fantazję zbyt szczupłe kółko pomysłów, a osłabia ją zanadto obfita produkcja.

Junosza pisze ciągle, dużo. Jeszcze nie skończył jednej powiastki, a już wysnuwa z siebie drugą, bez przerwy, bez wytchnienia. A przecież i ziemia musi spocząć ugorzyskiem, bo wyjaławia się. *Dura lex*, gdy nie można „próżnować”, lecz *lex*.

W ostatniej powiastce swojej („Pan Sędzia”) opisał Junosza małe miasteczko z sędzią, doktorem, starym majorem, aptekarzem i żydkami naturalnie.

Nie ulega wątpliwości, że i dzieje drobnej mieściny nadają się do powieści, boć i tam żyją ludzie, lecz trzeba się do takiego materjału zabrać zupełnie inaczej. Mały taki światek jest albo śmiesznym z swemi pretensjami do naśladowania wielkiego, a wtedy należy do repertuaru humorysty, albo staje się widownią jakichś niezwykłych wypadków. Jego zwyczajne, pospolite życie, uregulowane, jak dobrze idący zegarek, nie zawiera w sobie dostatecznej ilości pierwiastków powieściowych. Że arystokracja miasteczka gra z sobą w karty, że aptekarz lubi przesadną mowę a żydek, felczer, chlubi się swym pobytem kilkotygodniowym w Londynie, zamało to treści do zapełnienia książki, liczącej 222 stronnice większego formatu.

Czuł to Junosza, bo wprowadził do swego „Pana sędziego” dwa ważniejsze momenta: reorganizację sądów i przyjazd młodego lekarza, widocznie pozytywisty, lecz jednego, ani drugiego motywu nie umiał należycie wyzyskać. Zmiany sądownictwa dotknął się zaledwo, jak gdyby się jej obawiał, a młodego eskulapa opracował szablonowo.

A przecież ten nowy doktor, wpleciony i oświetlony właściwie, mógłby był przyczynić się do stworzenia wielce ciekawej powieści. Junosza mógł za jego pomocą przeciwstawić sobie dwa światy, stary i nowy, ten, który gaśnie powoli a ciągle, i ten, który staje na miejscu dawnego. Porzucenie córki aptekarza dlatego, że nie posiadała spodziewanego posagu i tajemna ucieczka z miasteczka, tłumaczy niewiele. Płytkie to zrozumienie „nowego” człowieka, który „wie wszystko lepiej od starych”, i lekceważy cały dorobek umysłowy przeszłości.

W braku treści musiał Junosza przedłużać bez potrzeby djalogi, powtarzać te same szczegóły, rozciągać drobiazgi do rozmiarów rzeczy ważnych, rozwadniać, poprostu, już i tak chudą fabułę. Nie udał mu się „Pan Sędzia”. Owoc to zmęczenia, wyczerpania, w szczegółach dobry, w całości chybiony.

Ma się rozumieć, że jeden bledszy utwór nie wpływa na obniżenie stanowiska autora. Kto dużo pisze, ten nie może wszystkiego równie dobrze opracować. Jeżeli kto, to artysta potrzebuje częstego odpoczynku, odświeżania wyobraźni, gromadzenia świeżych wrażeń i spostrzeżeń. Trzeba „brać u siebie świat” trzeba wiele widzieć, słyszeć i żyć, aby być zawsze... prawdziwym. Kto zaś tego nie może, ten musi słabnąć i zrywać się i znów chwiać się i upadać. Na to nie ma rady... *Dura lex, sed lex...*

Junoszy grozi z innej strony niebezpieczeństwo. Że mu się „Pan Sędzia” nie tak udał, jakby sobie autor zapewne życzył, bo któż nie chciałby pisać, jaknajlepiej? drobnostka to. Jutro, pojutrze obmyśli nowy obrazek i wywiąże się z swego zadania bez zarzutu. Ale czerpanie z tego samego zawsze źródła, poruszanie się w ciasnem kółeczku kilku charakterów, podobnych do siebie, zrównanych prawie bezwzględnym optymizmem, „poczciwych“, zacnych, w znacznej części biernych, to... mielizna, na której może kiedyś osiąść twórczość Junoszy. Powinien on koniecznie wypłynąć na fale szerszego życia, skąpać się trochę w potokach nowszych idei, szumiących i kipiących w chwili obecnej.

Zawsze świeżym jest przyjemny gawędziarz Jordan, autor „Wędrówek delegata“, którego nowa serja „Listów do pana Jana“ wyszła nakładem Gebethnera i Wolffa (Warszawa 1886 r.)

Jak w swych poprzednich „Listach“, dotyka Jordan i w tej serji różnych spraw, obchodzących gorąco ziemian. Zna on stosunki wiejskie bardzo dobrze, jest zawsze *au courant* wszelkich bied i klęsk „szlacheckich“, odczuwa ich smutki, radzi im, uczy ich, czasami śmieje się serdecznie, ale nigdy szyderczo.

Jordan opowiada żywo, z talentem naratorskim. Nowożytny to gawędziarz, znający wybornie życie bieżące i jego potrzeby.

(*Dok. nast.*)

T. J. Choiński.

Następczyni tronu ks. Wiktorja ma olbrzymi wpływ na swoim królewskim małżonku. Pseudo-artystka oszczędniejszą jest jeszcze od swojej świekry. Nauczyła się akwarelli po to jedynie, aby módz robić podarunki bez kosztu. Zajmuje się najdrobniejszemi szczegółami gospodarstwa i biada temu, ktoby zaniedbał co do niego należy; następca tronu, książęta, księżniczki drżą przed nią tak samo jak szambelanowe, damy dworu, służba i kucharze. Jest to praktyczna nawskróś angielka. Gdy poeta Geibel poświęcił jej jeden z ostatnich swoich zbiorów poezyj, kupiła podróżną szkatułkę za trzydzieści marek, ozdobiła ją gałązką niezapominajek z napisem „Wiktorja, księżna pruska" i posłała mu ten tani upominek, który już tym sposobem stał się nieoszacowanym.

Jej synowa, to także przyszła następczyni, dla której życie dotychczas słodkiem nie było. Rodzice jej stracili tron holsztyński, wydano ją za księcia, który jej nie kochał i który ją zaniedbuje. Jest matką trzech synów. Przyszłość dynastji jest zabezpieczoną.

J.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Z Petersburga donoszą, iż ministerjum wojny opracowuje obecnie normalne plany nauk dla szkół i akademij wojskowych.

= Dowiadujemy się, iż z inicjatywy departamentu celnego postanowiono, aby w miejscowościach pogranicznych nie wydawać t. z. półpasków osobom, które się poprzednio znajdowały pod sądem w sprawach o kontrabandę lub w których sprawie prowadzi się śledztwo.

= Donoszą z Petersburga, iż konwencja z Rumunją obowiązywać będzie aż do chwili zawarcia nowego traktatu.

= Ostateczne zjednoczenie poczty i telegrafu nastąpić ma d. 13-go stycznia 1887-go r. W tym czasie, jak już donosiliśmy, otwarte zostaną wszystkie okręgi pocztowo-telegraficzne.

= Nowa organizacja leśna w Królestwie Polskiem ma wejść w wykonanie z nowym rokiem 1887-ym, przyczem ministerjum zamierza zupełnie ukończyć tranzlokację i zmianę urzędników w lipcu tegoż roku.

= Ponieważ wszelkiego rodzaju kantory i biura zajmujące się pośrednictwem muszą składać kaucję przynajmniej w sumie 7,500 rs. i zostają pod kontrolą władz policyjno-administracyjnych, działalność więc licznej rzeszy faktorów i pośredników w rozmaitych interesach jest szkodliwą i muszą być przedsięwzięte środki, aby operacjom tych indywiduów tamę położyć. W tym celu z rokiem przyszłym organy policyjne tak w Warszawie jak i na prowincji otrzymały ścisłą i szczegółową instrukcję celem ukrócenia pokątnego pośrednictwa. Przedewszystkiem zostanie zwróconą baczna uwaga na pośredników przy sprzedaży nieruchomości wiejskich i miejskich, przy wypożyczaniu kapitałów hypotecznych i t. p. Dalej niewolno będzie zajmować się stręczeniem sług, oficjalistów, nauczycieli, wreszcie obchodzenia hoteli i domów zajezdnych przez najliczniejszą klasę faktorów prowincjonalnych, a nadto zajmować się pośrednictwem przy tranzakcjach jarmarcznych. Każdy pośrednik, ujęty na wzbronionem pokątnem faktorstwie, oprócz pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej, będzie oddany pod nadzór policyjny, z zastosowaniem wszelkich prawnych skutków, jakie podobny nadzór wywołuje.

= W wielu bardzo domach przy dokonywaniu rewizyj sanitarnych znaleziono schody i sienie nieuprzątane od dłuższego czasu, co także ujemny pływ wywiera na zdrowie mieszkańców. Interpelowani o to gospodarze tłumaczyli się opieszałością lokatorów, na których spoczywa obowiązek zamiatania i mycia. Lokatorzy jednak nie chcą o tem słuchać, więc nieporządek trwa ciągle i z upływem czasu powiększa się. Wyjaśnionem więc zostało, iż bez względu na umowę, jakaby istniała między właścicielem posesji a lokatorami właściciel jest odpowiedzialnym za nieporządne utrzymywanie schodów i sieni.

= Z dniem jutrzejszym kończą się roboty budowlane zewnętrzne, przedłużone w tym roku z powodu wyjątkowego stanu pogody bezmroźnej.

= W niedzielę d. 28-go b. m., o godzinie 11-ej rano, w sali magistratu odbędzie się posiedzenie rachunkowe ogólnego zebrania członków archikonfraternji literackiej.

= W poniedziałek, dnia 29-go b. b., o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się w sali magistratu sesja wyborcza zgromadzenia krawców.

= Znany księgarz i wydawca lwowski, Gubrynowicz, bawi obecnie w Warszawie.

= Ze spuścizny literackiej.

Po ś. p. Kirkorze pozostał cenny rękopis o wykopaliskach w gub. płockiej.

Mając bliskie stosunki rodzinne w pomienionych okolicach, zmarły uczony bawił tam czas dłuższy w r. 1847-ym.

On pierwszy wskazał szlaki dawnych tlisk po nadwiślu, o czem *Gazeta warszawska* w korespondencjach Karabanowicza dawała obszerne sprawozdania.

Wyjątki z jego spostrzeżeń drukowane były w czasopismach poszytowych.

Całkowity manuskrypt jest podobno w posiadaniu Akademji umiejętności.

= Z teatru i muzyki.

* W jutrzejszem przedstawieniu „Hugonotów" Meyerbeera partję królowej wykona panna Regina Pinkiertówna, młoda śpiewaczka koloraturowa, występująca pierwszy raz na naszej scenie.

Partję Raula odśpiewa p. Warmut.

Hrabią St. Bris będzie pierwszy raz p. Aleksandrowicz; pazia przedstawi również po raz pierwszy panna Szlezygierówna.

Role Walentyny i Marcela pozostaną w rękach pani Dowiakowskiej i p. Seidemana.

* Żółkowski ukaże się jutro na deskach teatru Rozmaitości jako Piorunowicz w komedji Jordana „Słomiany człowiek".

* Panna Elia Russel rozpocznie w przyszłym tygodniu gościnne występy na naszej scenie w „Violecie" Verdiego.

Opera daną będzie we wtorek.

Drugi występ śpiewaczki naznaczony został na czwartek w „Łucji z Lammermooru".

* P. Warmut wystąpi w przyszłym tygodniu raz jeden jako Eleazar w „Żydówce" Halevego, która przedstawioną zostanie we środę.

* Przyszłotygodniowy repertuar teatru Wielkiego zapowie na sobotę pierwsze przedstawienie „Arji i Messaliny" Wilbrandta.

Tragedja ta powtórzoną zostanie nazajutrz.

* Drugi koncert symfoniczny, urządzony staraniem dyrekcji teatrów, odbędzie się w przyszły piątek w sali teatru Wielkiego.

Program jego przynosi miłośnikom muzyki prawdziwą nowość, „Suitę" Moszkowskiego, wykonaną po raz pierwszy w Londynie w czerwcu r. b.

Grana następnie w Dreznie i w Berlinie nowa ta kompozycja młodego muzyka była bardzo pochlebnie ocenianą przez najpoważniejszych krytyków.

W drugim koncercie symfonicznym przyjmie także udział Barcewicz.

= Z wystawy szkiców.

Inicjatorzy wystawy szkiców projektują urządzenie oświetlenia elektrycznego, ażeby publiczność mogła ją zwiedzać w porze wieczornej.

W razie urzeczywistnienia projektu, wystawa byłaby oświetlaną sześcioma lampami o sile sześćdziesięciu świec.

= Rzeźbiarstwo dla kobiet.

Jeden z tutejszych artystów-rzeźbiarzy projektuje założenie szkoły rzeźbiarstwa dla kobiet.

Pomysł ten może mieć powodzenie ze względu, iż w Warszawie znajduje się dość znaczna liczba kobiet, zajmujących się nauką rysunku w zamiarze poświęcenia się zawodowi artystycznemu.

= Pierwsza rzeźbiarka.

W Warszawie za kilka tygodni powstanie pierwsza pracownia kobiety rzeźbiarki.

Założycielką będzie pani Aniela Korczynowa, która po studjach odbytych w Rzymie osiedli się na stałe w naszem mieście.

= Fotografje ze Starego Miasta.

Londyński antykwarjusz, Wiljam Nordling, za pośrednictwem ajenta zamówił u jednego z tutejszych fotografów zdjęcia kilkunastu najstarszych w dzielnicy staromiejskiej gmachów prywatnych.

Podobizny mają być umieszczone w specjalnem wydawnictwie, zawierającem architekturę wieków XVII-go i XVIII-go.

= Pogrzeb ofiary zbrodni.

W dniu wczorajszym, o godzinie 3-ej po południu, odbył się pogrzeb ś. p. Edmunda Reinsteina, zabitego przez Stanisława Dudziarza.

Smutnemu obrzędowi towarzyszyło duchowieństwo, siostry miłosierdzia, przedstawiciele władzy oraz liczny zastęp kolegów i przyjaciół zmarłego

Jak się okazało przy dokonanej na zwłokach sekcji, zmarły otrzymał nie cztery lecz siedm ran, z których trzy były bezwarunkowo śmiertelne.

= Opóźniony pogrzeb.

W dniu wczorajszym przed kościołem św. Krzyża zebrała się publiczność dla uczestniczenia przy pogrzebie, który stosownie do zapowiedzi miał wyruszyć o godzinie 2-ej min. 30.

Pomimo zamówienia na tę godzinę, karawan przybył dopiero po godzinie 3-ej, a opóźnienie to stało się powodem odejścia wielu oczekujących.

Jest to nieporządek niestety dość często praktykowany przez tutejszą służbę pogrzebową.

= Propaganda kremacji zwłok.

W Zurichu zawiązuje się towarzystwo propagandy palenia zwłok, które nosi nazwę międzynarodowego.

Według listu otrzymanego przez jednego z tutejszych lekarzy, towarzystwo będzie posiadało „misjonarzy" we wszystkich większych miastach europejskich.

Warszawę podobno także myśli uszczęśliwić swoją obecnością jeden z tych misjonarzy.

= Do piątej klasy.

Po rozmaitych instytucjach i zakładach fabrycznych warszawskich, w których pracuje więcej osób, zaczęli się uwijać pośrednicy, ofiarujący sprzedaż biletów do piątej klasy loterji klasycznej.

Naturalnie żądają oni zapłaty i za przegrane już cztery klasy, wskutek czego nie mogą znaleźć chętnych nabywców.

I słusznie.

= Z ogrodu Saskiego.

Od kilku dni od zamkniętych wieczorem bram ogrodu Saskiego wraca mnóstwo osób, które chciały skrócić sobie drogę, a sądziły iż ogród jest i nadal otwarty do godziny 8-ej wieczorem.

Tymczasem obecnie wrota ogrodu zamykane są już o godzinie $6^1/_2$ wieczorem.

Dla bardzo wielu osób to wczesne zamykanie ogrodu jest wielce niedogodnem.

= Szlachetna pomoc.

Tajemniczy filantropi znajdują się jeszcze w pokaźnej liczbie.

Niedawno jeden z nich ofiarował 12,000 rs. na szkołę rzemiosł, obecnie zaś dowiadujemy się o innym fakcie godnym zaznaczenia.

Pewien młody człowiek, odbywszy dwuletnie studja w instytucie technologicznym w Petersburgu, w czasie ubiegłych wakacyj zajmował się guwernerką, aby coś zebrać na dalszą naukę.

Tymczasem w przejeździe przez Warszawę ciężko zachorował i skromna sumka rozeszła się.

Biedny młodzieniec od paru miesięcy kołatał tu i owdzie o jakąś pożyczkę, wciąż jednak nadaremnie.

Zrozpaczony sądził, że już przyjdzie pożegnać się z myślą dalszego kształcenia i od paru tygodni starał się o jakie zajęcie.

Tymczasem w dniu wczorajszym otrzymuje miejską pocztą awizację na 200 rs.

Zdziwiony pośpiesza odebrać pieniądze, do których był dołączony krótki list bez podpisu, zawiadamiający, aby bezzwłocznie jechał dalej się kształcić i pod adresem *poste restante* przesłał swój adres, a co cztery miesiące taką samą kwotę otrzyma.

Nieznany dobroczyńca nadmienia, iż pomoc jaką daje jest pożyczką, którą X. mu spłaci w przyszłości.

Młodzieniec dziś już udaje się do Petersburga, aby jaknajprędzej wynagrodzić czas stracony.

= Kradzież przedmiotów starożytnych.

W ciągu ostatnich paru miesięcy właściciel stałej wystawy starożytności spostrzegł brak pałasza wartującego rs. 500, srebrnych ozdób do siodła oraz innych przedmiotów dość wysokiej wartości.

Panu B. z pomocą policji udało się wyśledzić przywłaszczycieli, którzy niezależnie od zwrotu zabytków zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

We wszystkich wypadkach sprawcy należeli do sfery przekupniów, handlujących starożytnościami.

= Kradzieże.

Do sklepiku pod nrem 4-ym na Nowolipkach wpadł jakiś obdartus i pochwyciwszy kobiałkę z drobną monetą w kwocie kilkunastu rubli, zdołał wraz z łupem bezkarnie zemknąć.—Na Miłej pod nrem 27-ym u J. Jankielewicza spełniono kradzież rozmaitych przedmiotów wartości około 150 rs. — Na Smoczej pod nrem 2-im F. Grünszpanowi skradziono futro oraz naczynia kuchenne.—Na Zakroczymskiej z ekwipażu prywatnego p. Pomianowskiego skradzioną walizę z garderebą wartości 180 rs.

= Nikczemny figiel.

W dniu wczorajszym praczka Aniela Wiśniewska, zamieszkała na Pradze, zdejmując z poddasza bieliznę powierzoną jej do prania przez kilka osób, wydała okrzyk przestrachu, znalazłszy wszystkie sztuki zniszczone przez jakiegoś nikczemnika, który polał bieliznę kwasem siarczanym.

Naturalnie, iż wszystko w liczbie 278 sztuk jest niezdatne do użycia.

Szkoda wynosi około 100 rs., których biedna praczka nie będzie w stanie zwrócić osobom poszkodowanym i może przez to stracić klijentelę zapewniającą jej sposób do życia.

Śledztwo, celem wykrycia sprawcy, zostało zarządzone.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym na Nowowiejskiej, pod nrem 11-ym w komórce przy oborze znaleziono powieszoną właścicielkę mleczarni, Jadwigę Sztoferową.

Po przecięciu postronka okazało się, iż Sztoferowa żyje

i dzięki energicznej pomocy została do zmysłów doprowadzoną.

Przyczyny rozpaczliwego zamiaru nie chce wyjawić.

= Nagła śmierć.

W dniu onegdajszym Karol Pielczyński, zaszedłszy do znajomych na Szmulowiznę, w trakcie rozmowy upadł i nagle życie zakończył.

Przyczyną nagłego zgonu był anewryzm serca.

= Żywcem spalona.

W dniu wczorajszym na Pradze pod nrem 275-ym zdarzył się okropny wypadek spalenia żywcem 65-letniej Juljanny Godlewskiej, żony wyrobnika.

Godlewska dotknięta chorobą piersiową, po całych dniach zostawała w domu, mąż zaś i córka wychodzili na zarobek.

Wczoraj, około godziny 8-ej wieczorem, córka pierwsza powróciwszy do izdebki, zdziwiona ciemnością i strasznym swędem, zapaliła świecę i ujrzała na blasze kuchennej leżącą Godlewską, a raczej zwłoki nieszczęśliwej kobiety do połowy zwęglone.

Wypadek ten daje się tem wytłumaczyć, iż Godlewska, wygrzewając się nad blachą, z powodu czadu straciła przytomność i upadła.

Zwłoki zostały zabezpieczone celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Zmiana.

W klasztorze częstochowskim, jak donosi *Gaz. kiel.*, zaprowadzono pewne zmiany w godzinach nabożeństwa i zwiedzania skarbca wraz z bibljoteką.

Odtąd skarbiec zwiedzać można codziennie od godziny 9—10-tej rano i od 1—3-ej po południu.

= Szpital.

Budowa szpitala miejskiego w Tomaszowie rawskim doprowadzoną została pod dach, który obecnie zaczęto pokrywać.

Wewnętrzne urządzenie budynku dokonane być ma w przyszłym roku.

Składki wpływają dość żywo, lecz do zupełnego wykończenia szpitala potrzebną jest jeszcze suma 12,000 rs.

Na rzecz funduszu budowy szpitala dawane być mają widowiska teatralne i urządzane koncerta amatorskie.

= Z Łodzi.

Zmarły niedawno przemysłowiec, Karol Szajbler, przekazał z majątku swojego sumę rs. 60,000 na koszta pobudowania gmachu gimnazjalnego w Łodzi, oraz rs. 10,000, z których procent ma być obracany na stypendja w temże gimnazjum.

Obecnie spadkobiercy Szajblera złożyli oświadczenie, iż mając na względzie, że suma przeznaczona na budowę gmachu gimnazjalnego nie będzie wystarczającą, zobowiązują się pokryć całkowicie koszta budowy gmachu, według planów przez władzę edukacyjną zatwierdzonych, z tem tylko zastrzeżeniem, że budowa będzie prowadzoną pod nadzorem ofiarodawców i pod kierunkiem przez nich obranego budowniczego.

= Niemiecczyzna.

Jeden z kupców lubelskich złożył w redakcji miejscowej gazety cyrkularz, nadesłany mu przez pewną firmę warszawską.

Cyrkularz ten donoszący o gotowości nadesłania *Apparaten zur Untersuchung des Mehles auf seine Backfaehigkeit* i pochodzący *aus Warschau, Twarda frueher Mariańska* pisany jest cały w dźwięcznej mowie naszych sąsiadów z nad Szprewy.

= Z okolic Warszawy.

Dzięki energicznym środkom kontroli weterynaryjnej księgoszusz we wsi Włochy został umiejscowiony, a wybito 60 sztuk bydła rogatego.

Dotychczas w innych miejscowościach podmiejskich żadna choroba inwentarza nie pokazała się.

Jeszcze przed upływem roku bieżącego mają się odbyć zebrania gminne celem zatwierdzenia budżetu na rok przyszły.

Nadto na tych zebraniach ma być poruszoną kwestja rewizyj dróg, które w wielu punktach powiatu warszawskiego wymagają sporego nakładu.

= Ustanie zarazy.

Z Lubartowa donoszą nam, iż księgosusz panujący od kilku tygodni w tej okolicy ustał zupełnie i kwarantanna została zniesioną.

Środki jednak zapobiegawcze rozwojowi zarazy trwają dotąd.

ZE ŚWIATA.

× **W Drohowyżu**, o kilka mil od Lwowa, w znanym zakładzie sierot i ubogich hr. Skarbka, wakuje posada ogrodnika, a zarazem nauczyciela ogrodnictwa dla wychowańców zakładu, z płacą roczną 500 złr., mieszkaniem, opałem i ogrodem. Kandydaci zgłaszać się mogą do karatorji fundacji hr. Skarbka we Lwowie najdalej do końca r. b. Znajomość dokładna uprawy jarzyn i sadownictwa daje kandydatowi pierwszeństwo.

× **O rodaku naszym Kubarym**, zajmującym obecnie stanowisko dyrektora muzeum Godefroy w Hamburgu, znajdujemy wzmiankę pochlebną w *Literarisches Centralblatt.* Autor artykułu pomienionego powiada, że Kubary jest jedynym znawcą wykształconym wysp Karolińskich. Dzieło jego w tym przedmiocie niedawno wydane p. t. „*Die socialen Einrichtungen der Pelauern*" zajęło doniosłe stanowisko w piśmiennictwie etnograficznem

× **Leopold Kompert**, znany powieściopisarz niemiecki, autor mnóstwa obrazków i szkiców z życia żydowskiego, dokonał dni swoich d. 23-go b. m. Kompert urodził się w r. 1822-im w Münchengrätz w Czechach, był w młodości swojej przez czas niejakiś guwernerem w domu węgierskich hrabiów Andrassy, gdzie też napisał pierwsze swoje powieści, osnute na tle obyczajów i zwyczajów żydowskich. Znane są powszechnie jego dzieła „Aus dem Ghetto" (1848), „Böhmische Juden" (1851), „Neue Geschichten aus dem Ghetto" (1860), „Geschichten einer Gasse" (1865). Był to pisarz z talentem i przywiązany wielce do narodu, z którego pochodził.

× **Obecny król bawarski**, Otton, zabawia się w swojej smutnej samotności paleniem papierosów i przeglądaniem ilustrowanych czasopism. Siedzi on całemi dniami w oknie swojego zamku w Fürstenried i rozmawia często z sobą. Czasami pragnie ludzi. Wtedy wychodzi do parku z adjutantami i przywołuje do siebie przechodniów. Służba jego przyboczna składa się ze starego lokaja Vögele, z czterech dozorców i z jednej kobiety, która porządkuje jego bieliznę. Król wie, że brat jego Ludwik nie żyje i że jest jego następcą, lecz nie mówi nigdy nic o swojem królestwie.

× **Skutki** przejmowania się treścią t. zw. powieści sensacyjnych, pisywanych przez pokątnych autorów i wydawanych przez niesumiennych spekulantów, przejawiły się w formie bardzo smutnej w Peszcie. Dwaj młodzieńcy, żyd Goldstein i chrześcjanin Bogdan, przeczytawszy, jak zeznali w sądzie, romans p. n. „Tajemnice szpitala św. Rocha", postanowili zrabować i zabić pierwszego człowieka, któryby im wpadł w ręce. Zamordowali też rzeczywiście żyda handlującego starzyzną.

× **Cylindrom**, czarnym rurom, zdobiącym głowy mężczyzn, grozi zagłada. Na arystokratycznym balu, który odbył się we Francji, w pobliżu Nemours, ukazali się panowie w miękkich, czarnych lub szarych, kapeluszach filcowych.

× **Paryżanki** nie perfumują już listów. Wonne bilety uważane są za rzeczy w „złym guście". Elegantki nadsekwańskie zaprowadziły także zmianę w urządzeniu swoich tualet. Miejsce dawnych przedmiotów porcelanowych zajęły sprzęty z szlifowanego kryształu, oprawnego w srebro. Z kryształu są nietylko różne flaszki i flaszeczki, lecz także wielkie miednice. Zrazu robiono garnitury ze złota, później jednak zdecydowano się na srebro, które odpowiada lepiej kryształowi.

× **Lina telegrafu podmorskiego** pomiędzy Kadyksem a San Paolo de Loanda, stolicą posiadłości portugalskich w Afryce zachodniej, została już zapuszczoną całkowicie.

× **Nieprzyjemnego towarzysza** spoczynku nocnego miał jakiś obywatel z Newcastle. Przybywszy koleją do sąsiedniego miasta, hulał sobie wesoło i spóźnił się na pociąg. Upiwszy się porządnie, wrócił do hotelu, w którym poprzednio nocował, i udał się do swojego pokoju. Ponieważ mu świeca na schodach zgasła, rozebrał się po ciemku i położył do łóżka, dziwiąc się, że jego miejsce już ktoś inny zajmuje. Będąc pod dobrą datą, nie zraził się nieznanym towarzyszem, popchnął go tylko ku ścianie, mówiąc: „Posuń się, aby i dla mnie było miejsce!" Towarzysz jednak ani drgnął. Był on straszliwie zimny. Rozgniewany uporczywem milczeniem lodowatego gościa, wciął go za kołnierz i wyrzucił z łóżka, poczem sam zasnął. Nazajutrz obudził go niezwykły łoskot. Gdy przetarł oczy ujrzał przed sobą dwóch ludzi z trumną, a na podłodze trupa. Grabarze, zobaczywszy w łóżku człowieka żywego, drapnęli, sądząc, że to nieboszczyk, a żywy jegomość uciekł także, przekonawszy się, że spał z umarłym.

⚭ W dniu 25 listopada b. r. w kościele parafjalnym w Niemysłowie, odbył się ślub pana Romana **Wierzchlejskiego**, syna znanego i ogólnie szanowanego adwokata przysięgłego i Sylwiny z Kowalskich małżonków Wierzchlejskich, z panną Józefą **Radoszewską**, córką Józefata i Teofili z Szeliskich małżonków Radoszewskich, właścicieli majątku Krępa w gub. kaliskiej. Szczęść Boże nowożeńcom! (1426)

Nekrologja.

† Ś. p. Eugenja **Andrzejewska**, panna, przeżywszy lat 19, zasnęła w Bogu, po długich i bolesnych cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, w dniu 24-ym listopada 1886 roku. Na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 27-ym listopada r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, pozostali w nieutulonym żalu stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—4050

† Ś. p. Antonina z Długoborskich **Ząbczyńska**, po długiej i ciężkiej chorobie, zakończyła życie w dniu 24-ym listopada 1886 roku, przeżywszy lat 45. Pozostały syn, synowa, matka i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła katedralnego św. Jana w dniu 27-ym listopada, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej i pół** zrana, na cmentarz powązkowski. —4057

† Ś. p. Stanisława z Dramińskich **Wołyńska**, żona obywatela ziemskiego, przeżywszy lat 26, zasnęła w Bogu po długich i bolesnych cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, dnia 24-go listopada 1886 roku. Na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 27-ym listopada r. b., to jest w sobotę o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Aleksandra, oraz na wyprowadzenie zwłok o godzinie **1-ej i pół** po południu z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, pozostali w nieutulonym żalu mąż, rodzice i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—4054

† Ś. p. Eleonora z Kowalskich **Ferderung**, żona obywatela m. Warszawy, przeżywszy lat 59, po krótkiej a ciężkiej słabości rozstała się z tym światem w dniu 25-ym listopada r. b. Żałobne nabożeństwo odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakows.-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, dnia 27-go listopada r. b., to jest w sobotę, oraz wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4058—

† Ś. p. Oleś **Klawe**, najmłodszy syn Henryka Klawe, właściciela apteki i Emilji z Grabertów, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności w 3-im roku życia. W ciężkim smutku pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 27-ym listopada, to jest w sobotę, o godzinie **2-ej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. 2—4055—

† W sobotę, to jest dnia 27-go listopada, jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniny z Kozaneckich **Kwaśniewskiej**, oraz za duszę jej męża ś. p. Józefa **Kwaśniewskiego**, doktora medycyny, odbędzie się nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4052

† Dnia 27-go listopada 1886 r., to jest w sobotę, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. Wiktorji **Osieckiej** i jej męża, a to z legatu przez niegdy Wiktorję Osiecką uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1426—

Nadesłane.

Kalinowski i Przepiórkowski polecają Tytoń Holenderski do fajki, rs. 2.80.

Z Cesarstwa.

Korespondent *Petersburskich wiedomosti* z Konstantynopola zaznacza, że w ostatnich czasach prasa turecka zaczęła przemawiać w sposób energiczniejszy, niż przemawiała dotąd. Dowodzi to, że w sferach urzędowych nabrali z jakiegoś powodu odwagi i pozwolili dziennikarzom podwyższyć ton i przemawiać śmielej. Inaczej niepodobna wytłómaczyć sobie niezwykłego tonu półurzędowego *Tarika*, który zapewnia, że nie co innego jak nieporozumienia między Anglją i Rosją są źródłem wszelkiego istniejącego złego i przewlekającej się anarchji na półwyspie bałkańskim. Gdyby owa waśń anglo-rosyjska nie istniała, nie byłoby ani przewrotu 18 go września, ani wojny serbsko-bułgarskiej, ani detronizacji Battenberga, ani nareszcie dzisiejszego bezrządu w obydwóch Bułgarjach. Według słów tegoż samego półurzędowca, który nieraz jest wyrazicielem opinji tutejszego poselstwa angielskiego, wyjazd posła rosyjskiego przy dworze angielskim barona Staala na urlop bezterminowy, musi pociągnąć za sobą ni mniej ni więcej jak oddalenie się z Petersburga posła angielskiego, również na nieograniczony urlop. Dziennik turecki uspakaja jednak tureckich czytelników objaśniając ich, że to nie znaczy jeszcze zerwania stosunków dyplomatycznych między dwoma państwami, ale oznacza dopiero zupełne oziębienie stosunków. Ze względu na to, że zamiast wskazówek pochodzących od Wysokiej Porty, *Tarik* zamieszcza często dość przezroczyste insynuacje poselstwa angielskiego, trudno byłoby określić co istotnie znaczą takie jego słowa: nareszcie nastał czas, kiedy rząd turecki musi się zdecydować na energiczniejszą i samoistniejszą działalność w kwestji bułgarskiej." Ale zaraz nazajutrz potem *Tarik*, jakby żałując wczorajszego swojego śmiałego wystąpienia, nie wypowiedział ani słowa o położeniu chwili; widoczna że jego wysoki ton jest raczej angielskiego niż tureckiego pochodzenia. Zresztą rzeczy tak stoją— mówi dalej korespondent. — Turcy okropnie boją się Rosji i dopoki Rosja będzie dla nich tak

straszną, nie przestaną oni być jej przyjaciołmi; ale niechaj raz tylko przyjdzie do skutku koalicja europejska przeciwko Rosji, koalicja jakiegobądź rodzaju, byleby tylko dość silna aby powstrzymać Rosję na drodze jej historycznego rozwoju, a turcy wnet zapomną o swojej wczorajszej przyjaźni. Dlatego też jak tylko w delegacjach austrjackich zaczęli przemawiać rozmaici panowie Smolkowie, a w Londynie lord Salisbury dorzucił jeszcze swoje słówko, prasa turecka zaczęła rozprawiać: „Anglja zapewniła sobie przyjaźń Austrji i Włoch, a być może że i Niemcy przystąpią do tego związku" i Rosja odrazu przestała być straszną. Dlatego to też tureckie półurzędowce podwyższają ton i zaczynają napomykać o okupacji Rumelji wschodniej przez wojska tureckie."

Sowr. izw. odzywają się z pochwałami dla polityki angielskiej, która, jako mocarstwo ogarniające całą kulę ziemską swojemi posiadłościami, kieruje się szerszemi poglądami na przebieg wypadków politycznych. W konkluzji zaś dziennik ten dowodzi, że trzeba corychlej zapobiedz temu, aby Anglja nie kupiła sułtana, nie zajęła cieśnin i nie utworzyła nieprzyjaznej dla Rosji federacji słowiańskiej. „Należy postarać się o to, aby cieśniny były bezwarunkowo zamknięte dla flot zagranicznych. Dlatego nie wystarczy samo słowo sułtańskie, tembardziej, że zakazu słownego mogą nie usłuchać, a zwłaszcza też tak nie krępujące się w stosunkach zagranicznych państwo, jak Anglja. Potrzebną jest stanowcza gwarancja w formie pobudowania niezdobytych fortyfikacyj w Helesponcie, bronionych przez dwojakie garnizony, tureckie i rosyjskie i na wspólny rachunek. Za taką gwarancję można dać co się podoba. A Rosja w każdym razie może zaofiarować daleko realniejsze usługi, niż Anglja rozporządzająca samemi tylko pieniędzmi."

W *Pet. wied.* czytamy: „Z Londynu telegrafują do dzienników berlińskich, że w ciągu ostatnich dni porozumienie angielsko-austrjackie uczyniło wielkie postępy i że lubo pogłoski o zawarciu pomiędzy Anglją i Austrją przymierza zaczepnego przeciwko Rosji są przedwczesne, to przecież nie podlega wątpliwości, że między Londynem a Wiedniem nastąpiła ugoda, warująca wspólne na przyszłość działanie w dalszym przebiegu spraw bułgarskich i przewidująca wszelkie ewentualności, jakieby się nastręczyć mogły."

Z ostatniej poczty.

Lord Salisbury odbył w środę konferencję z posłem rosyjskim Staalem.

National Zeitung i *Kreuzzeitung* zapewniają zgodnie, że w Konstantynopolu dokonał się zwrot pomyślniejszy dla Anglji.

Sir Drummond Wolf przybył do Londynu. Fakt ten zdaje się rokować posunięcie naprzód sprawy egipskiej. Od czasu przybycia White'a do Konstantynopola stosunki Anglji z Turcią polepszyły się do tego stopnia, że można było nawiązać przerwane w ubiegłym roku układy bezpośrednie z sułtanem w sprawie egipskiej. Wolff dał do poznania, że Mukhtar basza, wskutek poddania się pewnym wpływom w Kairze, nie jest dziś już osobą powołaną do skutecznego pośrednictwa pomiędzy Anglją i Turcją w kwestji egipskiej. Odwołano przeto z Kairu Drummonda Wolffa dlatego, aby umożliwić sułtanowi odwołanie Mukhtara baszy. Wolff przedłożył rządowi odpowiedni memorjał. Daje on podstawę do dalszych rokowań, które toczyć się będą bezpośrednio pomiędzy Londynem i Konstantynopolem.

Times donosi z Kairu, że przedłożone przez Drummonda Wolffa i Muhktara baszę swoim rządom projekta umowy pomiędzy Anglją i Turcją co do przyszłej organizacji Egiptu opierają się na podstawach następujących: Uznanie przez Anglję zwierzchnictwa Turcji nad Egiptem, obrona porządku wewnętrznego i bezpieczeństwa kraju na zewnątrz przez wojska angielskie za rocznem wynagrodzeniem z budżetu egipskiego. Należy dążyć wszakże do jaknajrychlejszego opróżnienia Egiptu z wojsk angielskich; w tym celu armja egipska ma być wzmocnioną i zreorganizowaną pod komendą angielskich a w części i tureckich oficerów. W ciągu trzech miesięcy wojska angielskie, stojące na granicy Sudanu, mają być ściągnięte do Assiut, a obrona przestrzeni Assuan-Wadihalfa powierzoną wojskom egipskim. Załoga z Kairu ma być przeniesioną do Aleksandrji i Assiutu. W zakresie administracji i finansów ma być utrzymanym dzisiejszy wpływ angielski; departament spraw wewnętrznych i sprawiedliwości pozostaną wyłącznie w rękach egipcjan.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 26-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—*Politische Correspondenz* donosi z Londynu, iż wedle panujących w tamtejszych sferach rządowych przekonań, zgoda mocarstw na kandydaturę ks. Mingrelji tak długo byłaby bezowocną, dopóki rząd rosyjski trwa przy zakomunikowanych mocarstwom zapatrywaniach swoich na prawowitość sobranja bułgarskiego.

Berlin 26 go listopada (*Tel. Aj. półn.*) — Według nowego prawa, armja niemiecka zostanie powiększoną o 5 pułków piechoty i bataljonów strzelców, 24 baterje artylerji polowej, 9 rot kolejowych i 14 pociągowych.

Londyn 26-go listopada. (*Tel. Aj. Havasa.*) — Poseł rosyjski, Staal, odjechał ztąd wczoraj wieczorem do Petersburga.

Londyn 26-go listopada. (*Tel. Aj. Havasa.*) — *Standard* powiada, że wskutek przyjaznych przedstawień rządu chińskiego co do obsadzenia portu Hamiltona przez Anglję, rząd angielski gotów jest poddać nowemu rozbiorowi tę kwestję, wszakże nie zrzeka się stanowczo swojego zamiaru.

Londyn 26 go listopada. (*Tel. Aj. Havasa.*)— Pięć nowych pułków indyjskich wysłano do Birmy.

Konstantynopol 26 go listopada. (*Tel. pryw. Kurj. Warsz.*)—Wskutek wzmagania się rozbójnictwa w Macedonji wysłano tam znaczne oddziały jazdy tureckiej. Fortyfikacje w okolicy Adrjanopola zostały ukończone.

Petersburg 26-go listop. (*Tel. spec. Aj. półn.*)—*Nowosti* donoszą, że rada państwa przyjęła projekt do prawa, który orzeka, że dochody wszystkich rosyjskich akcyj kolejowych, z wyjątkiem akcyj kolei warszawsko-bydgoskiej, warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko - terespolskiej, petersbursko - warszawskiej, dynabursko-witebskiej, tambowsko-kozłowskiej, kursko-kijowskiej, nikołajewskiej, carsko-sielskiej i łódzkiej, począwszy od d. 1-go stycznia 1887-go r. st. st. opodatkowane zostaną do wysokości 5%, o ile dochody gwarantowane są przez rząd, do wysokości 3%, o ile nie są gwarantowane.

Orzeł 26-go listopada. (*Tel. Aj. Półn.*).—Proces z powodu nadużyć w banku mceńskim został ukończony. Uznani za winnych z okolicznościami łagodzącemi dyrektorowie Nikiforow i Barikow zostali skazani na cztery lata do rot aresztanckich.

Z sądów.

Z doli nauczycielek.

Ciężki to los t. zw. guwernantek, zwłaszcza jeżeli mają do czynienia z rodzicami dzieci, niepojmującemi trudnego zadania nauczycielki.

Do takich matek należy widać pani Z., jak się przekonywamy ze sprawy osądzonej w dniu wczorajszym w sądzie pokoju XII-go oddziału.

Powódka, panna K., występowała z podwójną akcją przeciw pani Z., u której pełniła obowiązki stałej nauczycielki domowej.

Okoliczności sprawy są następujące.

W miesiącu wrześniu r. b., po kilkotygodniowych wakacjach, nauczycielka postanowiła rozpocząć lekcje z 10-letnią uczennicą, rozbawiona jednak uczennica chciała mieć jeszcze jeden dzień pauzy.

Odniesiono się do apelacji matki i ta stanęła po stronie nauczycielki.

Dotąd wszystko dobrze, lecz kapryśna uczennica odrazu przy rozpoczęciu nauki objawiając zły humor, na wszelkie pytania nauczycielki uporczywie milczała, kiedy zaś panna K. pogroziła, iż każe klęczeć, zuchwałe dziecko cisnęło książkę w twarz nauczycielki.

Znieważona, ukarawszy małą kilkoma klapsami, wyszła z pokoju.

Trudno uwierzyć, a jednak matka wzięła stronę córki i w obecności jej, napadłszy guwernantkę za to, iż śmiała bić dziecko, kazała jej natychmiast wynosić się z domu.

Panna K. próbowała się tłumaczyć została przecież zelżoną, a wreszcie w obecności dwóch sług gwałtownie popchniętą do kuchni, z poleceniem aby się nie ważyła pokazywać w pokoju.

Od tej pory, pomimo interwencji kilku osób z rodziny znieważonej nauczycielki, pani Z. nie chciała dać żadnego zadosyćuczynienia, ani też załatwić rachunku.

Wszystkie te okoliczności zostały podczas sprawy wyjaśnione, pozwana zaś, niczemu nie przecząc, tłumaczyła się tylko uczuciem matki, której dziecko obito.

Tłumaczenie to nie wytrzymało krytyki i sędzia uznając akcję o obelgi słowne i czynne za dowiedzioną, przy okolicznościach obciążających, skazał panią Z. na tydzień aresztu.

Nadto akcja cywilna w kwocie 138 rs. wraz z kosztami sądowemi została powódce przysądzoną.

Skazana, pomimo założenia apelacji, stara się przecież teraz o zgodę, lubo przedtem nie chciała się z panną K. pojednać.

Tygodniowy chociażby tylko areszt nie jest miłą rzeczą...

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Nieświadomemu.*—Jeżeli szanowny pan chce być *stricte observans*, przepisy kościelne najwyraźniej zabraniają podczas adwentu oddawać się zabawom tanecznym, a ponieważ czas adwentowy liczy się od godziny 12-ej jutrzejszej nocy, przeto możnaby pogodzić chęć zabawy z postanowieniem zachowania przepisu kościelnego w ten sposób, iż należy się wybrać na wieczorek wcześniej, o północy zaś zabawę opuścić.

— *Panu Wiktorowi N. z ul. Zimnej.*—Rekomenduje my panu Mecherzyńskiego. Najnowsza w zakresie tego rodzaju książek „Teorja" Kamockiej dobra dla uczących się. Ze znanych nam dzieł o historji żydów w Polsce najlepsza Kraushara, pisał i Maciejowski, ale wykład ciemny.

— *Panu T. Ch.*—„Ciceronis Topica" (na czele znajdują się wiersze) w Bibl. głównej. „Consolatio Joh. Chojenio Episc. Premisl. in mortem Patris scripta" wyjdą w przekładzie Syrokomli. Oryginał zapewne posiada wdowa. „De splendidissima Christe Jesu triumpho Carmen" zapewne w bibljotece seminaryjskiej. „Phocylidem Philosophii", poema objęte w katalogach Świdzińskiego, dołączonych jako aneksa do Bibl. ord. Myszk. Prawdopodobnie są w księgozbiorze Krasińskich. „Aurea Carmina", „Pythagorae" i t. d. miał Wójcicki podobno rzadki egzemplarz. „Przysłowia Teognidasa" w zbiorach Maciejowskiego (w Banku). Bliższe wskazówki w przedmiocie tym znaleźć można w „Hist. bibl.", Bandtkiego „Ksiąg bibl. dwoje" Lelewela, i u Jochera, z którego czerpał Sobieszczański (Enc. VVI, str. 132). W *Bibl. warsz.* znajduje się szczegółowy spis tych edycyj (tom I, r. 1853). Zdaje się, że w *Dzien. wil.* za r. 1812-ty czytaliśmy kilka poezyj Kremera. W bibljotece po Cyprjanie Walewskim i Antonim Meleniewskim znajdują się wszystkie poezje Kromera. Korespondencje musi posiadać p. Wincenty Zakrzewski, profesor w Krakowie, bo z nich korzystał w swoich pracach.

— *Panu G. v. L.*— Broszura p. A. A. Kryńskiego oraz prace i opinje innych gramatyków w kwestji deklinacji liczby mnogiej przymiotników nie są nam obce. W nrze 278*b*, odpowiadając pani K. D., powiedzieliśmy wyraźnie, że większa część gramatyków nie rozróżnia rodzajów w liczbie mnogiej, my jednak tego się nie trzymamy, bo rozróżnianie weszło w zwyczaj. Pan pyta odkąd taki zwyczaj nastał? Na to odpowiadamy, że daty powstania jakiegoś zwyczaju językowego prawie nigdy dokładnie oznaczyć niepodobna, gdybyśmy jednak zwyczajom tym nie przyznawali powagi, pomimo iż nie mają ścisłej metryki, tobyśmy musieli pisać i mówić ciągle tak, jak pisano i mówiono w wiekach przeszłych i tu znowu powstałaby kwestja, który wiek i dlaczego ma być uważany za prawidłowy i normalny. Że język polski skłania się do rozróżniania dwóch rodzajów w deklinacji przymiotnej liczby mnogiej, tego dowodzi przedewszystkiem przypadek pierwszy *dobrzy* i *dobre*. W tym przypadku leży powód, że weszło w zwyczaj i utrzymuje się rozróżnianie przyp. 6-go l. mn. i 6-go l. poj., chociaż w obu tych przypadkach dawni pisarze końcówek nie rozróżniali.

— *Panu C.*—Koperty takie jak nadesłana, zawierające reklamy na zewnątrz, nie mogą być przesyłane pocztą, bo na to przepisy nie pozwalają. Różnica pomysłu jest ta, iż zaczęto reklamy zamieszczać wewnątrz koperty tak ułożonej, iż po rozpieczętowaniu otwiera się i pozwala przeczytać co na odwrotnej stronie wydrukowano.—Co do drugiej kwestji nie straci pan czasu jeżeli mając dwa wydania porówna je pan z sobą i zobaczy w czem się różnią. W jednem z nich wydawca trzymał się porządku chronologicznego, w drugiem układał części tak, jak je ponumerował autor.

— *Licznym zapytującym* odpowiadamy, że Kraszewski bawi jeszcze ciągle w San Remo.

— *Panu Arturowi G.*—Przekład nie jest bez zalet, czyta się płynnie i dobrze oddaje uroczyste pathos znakomitego poety, nie dorównywa mu jednak w sile, piękności i mistrzowskiem wyrzeźbieniu wiersza, a nadto, jak pan zaznaczył, jest „wolnym" przekładem. Takich poetów jak Hugo godzi się tłómaczyć wiernie. Tłómaczenie poetów jest w ogóle bardzo trudnem zadaniem. Jeżeli pan nie ulękniesz się mozolnej pracy, próbka dowodzi, że po dłuższej wprawie wyrobiłbyś się na dobrego tłumacza.

— *Panu Teofilowi R.*—W sprawy rodzinne nie mamy prawa się mieszać. Niech się pan stara własną pracą zapewnić sobie byt i unikać styczności z osobą, na którą się uskarżasz. Innej rady dać nie możemy.

— *Panu C. H.*—Bez popełnienia niedyskrecji nazwiska autora feljetonu świętomarcińskiego o gęsiach wymienić nie możemy, skoro panu jednak tak na tem zależy, powiemy tylko, że Konstanty hr. Przezdziecki mógłby może bliżej pana o tem objaśnić.

GIEŁDA.

Warszawa d. 26-go listopada 1886 r.

Z powodu święta dworskiego, ceduły urzędowej dziś nie sporządzano. Sytuacja jednak jest zupełnie niezmieniona. Pomimo bardzo pokojowej mowy tronowej w Berlinie wygłoszonej, dla rubli usposobienie nie było lepsze — szacowania nie sięgały wyżej 192.75 i u nas też kursa były niezmienione.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** 52.05 żądano; krótkoterminowe oddawano po 51.90 z początku, później zaś gdy kupowano nieco więcej kurs podniósł się do 51.92½ i 51.95 a wyjątkowo 51.97½ żądano 52.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 10.51—bez ruchu.

Na **Paryż** 41.87½, płacono 41.80.

Na **Wiedeń** 84.40—bez zmiany.

Obroty bardzo średnie.

Papierami interesa nieznaczne.

Listy likwidacyjne 95.10 i 94.80. Za większe 94.90 płacono.

Pożyczki wschodnie bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV ser. po 101.10, V-ej po 99.90 w żądaniu. Płacono za te ostatnie łatwo 99.75 i po tej cenie kupiono około 20,000 rubli.

Listy miejskie po 99.75, 99, 98.85 i 98.75—za II-gą serję 98.90 płacono.

Obligi 97 i 96.50.

Listy łódzkie poszukiwane po 96.50, 95.60 i 95.40. Kupiono drobne ilości II ser. po 95.65 i III ser. po 95.55.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12. — Usposobienie mocne. Ruch żaden.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 26-go listopada 1886. go r.

Targ jak na piątek dosyć mocny i pozwalający wróżyć większe ożywienie w przyszłym tygodniu.

Pszenicy 250 korcy ofiarowywano.

Kupujących było też mało — płacono jednak ceny dosyć wysokie.

Pstrą 6.30, białą 6.45, wyborową po 6.75 do 6.90 płacono.

Żyta 250 korcy również i to w próbkach.

Kupowano wyborowe po 5 rs. i nieco słabsze po 4.95.

Jęczmienia drobne partyjki przy gatunku niewyszukanym wcale po 3.75 sprzedano.

Owies 2.50, 2.60, 2.70 do 2.85 w drobnych partyjkach. Dostawa 300 korcy.

Siana i słomy mało — zła pogoda przeszkadza dostawcom.

Płacono za pud siana 35, 40 do 50, słomy 35 do 40.

J. Wł.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Mazepa". Jutro: „Hugonoci" (występ panny Pinkert i pana Warmuta).—*Rozmaitości.* Dziś: „Sprzymierzeńcy" i „Piosnka wujaszka". Jutro: „Słomiany człowiek" i „Model na bohaterkę".—*Mały* (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Rozyna i Marjetta". Jutro: „Wojna podczas pokoju".—*Buff.* Przedstawienie trupy ruskiej „Ruskie wesele w XVI-m wieku".

— Dnia 24 b. m. Jks. Majewski łaskawie poświęcił nowo-otworzony ***Skład węgli i drzewa*** przy ulicy Leszno pod nr 62 i 64 w posesji W-go Władysława Frąckiewicza, który obok szlachetnej porady, przyszedł w pomoc ludziom potrzebującym zarobkowej pracy. Oby takich więcej było! (1428)

— ***Nakładem Składu nut i Instrumentów muzycznych, Gustawa Lewi*** w Warszawie, Marszałkowska 136, wyszły ***WPRAWY FORTEPIANOWE*** polecone przez ***Instytut muzyczny,*** z najlepszych źródeł zebrane i ułożone przez prof. ***Jana Kleczyńskiego.*** Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena kop. 60. (1395)

SZKOŁA

przysposabiająca do wojska, z kursem III, IV, V i VI-ej klasy szkół realnych, ***ulica Żelazna nr 65*** w Warszawie, ma honor zawiadomić, że ***wstępne egzamina rozpoczęły się.*** Lekcje od 15 (27) listopada. Zgłaszać się można od 8 do 10 rano i od 5 do 7-ej wieczór.

1393) Przełożony szkoły, Kapitan ***T. Dowgird.***

— ***Reumatyzmy*** leczą się skutecznie kąpielami igliwiowemi, wydawanemi codziennie w ***Zakładzie leczniczym.*** Obożna 5. (1061)

— Dr ***M. Strasburger*** z chorobami chirurgicznemi, przyjmuje do 10 rano i od 4 do 6 po poł. Nowy-Świat 26. (4024

— Dr ***Fabian*** (Nowogrodzka 16), powrócił zza granicy. (3951)

HANDEL WIN ZAGRANICZNYCH

Stanisława Mędrzeckiego

ul. Trębacka nr 15, od Wierzbowej.

POLECA

WINA BORDOSKIE ORYGINALNE.

Butelka od rs. 1 do rs. 8.

Okseft od rs. 260 do rs. 540. (1363)

Do bucików damskich!!

Lakier czarny i złoty

Glazurę czarną w flakonach z gąbeczką u korka poleca skład ***S. GLIŃSKIEGO,***

Nowy-Świat 69. (374) Nowy-Świat 69.

Pierniki, Czekoladę, Świece

i wyroby z pszczelnego wosku polecam w wysokiej doskonałości po cenach umiarkowanych. Handlującym ustępuję znaczny rabat. Cenniki na żądanie wysyłam bezpłatnie.

Jan Wróblewski.

(3972) W Warszawie, ulica Kapitulna.

— Dr ***E. L. Żórawski (choroby wewnętrzne u dzieci i dorosłych).*** Przyjmuję rano do godziny 10, po południu od 3—5. Nowy-Świat nr 16 (róg Smolnej). (4048)

— ***Dentysta B. Gutzmann,*** Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. (3703

— Dentysta ***Landau,*** ojciec, Długa 44, Potkańskie. Przyjmuje jak zwykle. (3773)

HERBATĘ 1369

FIRMY

H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier,

dostać można u

H. Friedlaendera,

Senatorska Nr 32. (1357)

— Polecając nasz skład obficie zaopatrzony w oryginalne wina zagraniczne wszelkich gatunków, zwracamy szczególną uwagę Szan. Publiczności na ***wina węgierskie,*** wprost od producentów sprowadzane, tak stołowe wytrawne, jako też Tokaje i Maślacze, oraz białe ***wina francuskie,*** Sauterne i Yquem, które posiadamy w najlepszych gatunkach, w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych. Również polecamy oryginalne ***Cognaki*** kuracyjne pierwszorzędnych firm 1/1, 1/2 i 1/4 but. ***Specjalny Handel Win F. Venulet & C-o,*** dawniej Jan Stifft i Synowie, ***Długa nr 49,*** wprost Nalewek. (1345)

WYNAJEM KARET i

karetek jednokonnych remizowych

Nowo-Senatorska nr 5, hotel Litewski.

Wynajmuje ekwipaże wraz z końmi miesięcznie na bardzo dogodnych wyrunkach. PP. Doktorzy potrzebujący ekwipaży w rannych godzinach, otrzymywać mogą takowe ze znacznym ustępstwem. Remiza zaopatrzona w dobór nowych ekwipaży, elegancką uprząż i piękne konie. (1355)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *A. B. C.* — Odbierz list od stróża domu gdzie mieszkam.—*Jerzy.* (4049)

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji dołącza się ogłoszenie firmy ***Hipolit*** pod tytułem ***Przemysł krajowy.***

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 25-go listopada 1886 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	52 02½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.51	—.—
Paryż 100 franków „ „	41 90	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.10	—.—
„ „ „ m.	101.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.75	—.—
„ „ „ II	99.—	—.—
„ „ „ III	98 85	—.—
„ „ „ IV	98 75	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	96.50
4% Listy likwidacyjne duże	95.10	—.—
„ „ „ małe	94.80	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	99.10	—.—
II „ „ rs. 100	99.10	—.—
III „ „ rs. 100	99.10	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	97.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 201¾

Od Listów z. m. Warszawy kop. 71

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 31½

Od Listów likwidacyjnych kop. 183⅓

Od Obligów m. Warszawy kop. 55½

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 26-go listopada 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	630	—
„ „ biała . . .	—	—	645	—
„ „ wyborowa .	—	—	675	690
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	500
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	375	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	250	285
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	35	40	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 26-go listopada 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 26

„ garniec rs. 2 kop. 61

DOLINA SZWAJCARSKA

W Sobotę, dnia 27 Listopada r. b.

Wielki Bal Maskowy.

Początek o godz. 10½ wieczorem.

2326 **E. BACHR.**

Znaczne zniżenie ceny!

Ziemia w krajobrazach (La Terre à vol d'oiseau) **Geografja przez Onezyna Reclus,** 2 tomy.

Cena pierwotna rs. 3 kop. 60, **zniżona na rs. 1 kop. 50.**

Dzieło to cieszy się ogromnem powodzeniem w literaturze francuzkiej i stanowi zarazem bardzo zajmującą i pouczającą lekturę dla dorastającej młodzieży.

Skład główny w księgarni

E. WENDE i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście № 9. 2324

Wyszedł z druku

Kalendarz ludowy,

Redakcji Zorzy.

Cena kop. 15, z przesyłką kop. 20.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, skład główny w księgarni **G. Centnerszwera,** Marszałkowska 147. 2302

Skład Węgla 2301

jest do sprzedania natychmiast, wraz z węglem i drzewem, przy rogu ulic: Złotej i Sosnowej № 42.—Bliższa wiadomość na miejscu.

Słabość męzką

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka illustrowana.

Ochrona własna

D-ra Retau'a,

Cena wydania polskiego 1 rubel.

Cena wydania niemieckiego 2 ruble.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franco należytości otrzyma się książkę w kopercie franco przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34.)

1713R (w Niemczech).

Świeżo opuściły prasę:

POEZJE

BOLESŁAWA LONDYŃSKIEGO

(Bruno Las).

Cena egzemplarza rs. 1 k. 20.

Skład główny w redakcji Bibljoteki, Romansów i Powieści, ul. Złota № 21, w Warszawie. 2276

ALBUM TAŃCÓW „Echo Karnawałowe,"

ozdobione rysunkiem kolorowym **Franciszka Żmurki,**

zebrał i ułożył

L. Lewandowski,

(Według umowy zawartej z wydawnictwem «ECHA», L. Lewandowski, WYŁĄCZNIE w niem prace swe zamieszczać będzie).

Album składa się z następujących utworów:

1. **Lewandowski L.** „Ręka w rękę" polonez k. 20.
2. **Lewandowski L.** Leciuchna polka, kop. 30.
3. **Na czasie.** Kadryl operetkowy (z motywów najnowszych operet), kop. 40.
4. **Lewandowski L.** W cztery oczy, polka mazurka, kop. 30.
5. **Fahrbach-Hervé.** Nitouche walce, kop. 50.
6. **Tatarkiewicz Jan.** Błyskotka polka mazurka, kop. 30.
7. **Wodziński hr. Winc.** Saffi polka, kop. 30.
8. **Lewandowski L.** Krew nie woda, mazur, k. 30.
9. **Lewandowski L.** Był i będzie, mazur, k. 20.
10. **Czibulka A.** Angelo walce, kop. 40.
11. **Lewandowski L.** Drabant, kop. 30.
12. **Ziehrer C. M.** Vinengalop, kop. 30.

Cena zaś całego Albumu rs. 2 (dwa).

Powyższe utwory grywane są w Teatrze Rozmaitości i Małym, oraz przeznaczone są do grywania w nadchodzącym karnawale na wszystkich balach publicznych i prywatnych.—**Do nabycia w Redakcji ECHA (Senatorska № 26) i we wszystkich księgarniach Warszawskich i zamiejscowych.** 2292R

NA GWIAZDKĘ

Księgarnia, Skład nut muzycznych i Ekspedycja pism krajowych i zagranicznych

G. SENNEWALDA,

Miodowa Nr 4,

przysposobiła tak jak corocznie wybór książek w rozmaitych językach, albumów etc., na podarki dla osób dorosłych, młodzieży i dzieci, książki przez innych wydawców ogłaszane posiada na składzie i dostarcza na tychże samych warunkach. Z własnych nakładów poleca:

Chwile Rozrywki, przez **Teresę Jadwigę,** 6 moralnych powieści dla starszych dzieci (od 9—13 lat), z rycinami.—Kartonowane rs. 1.20. Oprawne rs. 1.70.

Czarodziejskie Basnie, dla młodego wieku Ks. **de Beaumont,** tłom. **K. Gościmska,** z rycinami.—Karton. rs. 1. Oprawne rs. 1.50.

Jak psotnikom bywa, humorystyczne powiastki wierszem, dla małych dzieci, z kolor. rycinami.—Karton. rs. 1.

Kolęda dla Juleczka, Leopoldka i Ludki, krótkie powiastki dla małych dzieci, z kolor. rycinami.—Karton. rs. 1.

Mały Poszukiwacz złota w Kalifornji, opowiadanie dla młodzieży i starszych dzieci **Gerstackera,** tłom. **Miłkowski,** z rycinami. — Karton. rs. 1.20 oprawne rs. 1.70.

Pamiątka po dobrej matce, przez **Hofmanową,** Rady dla starszych panienek, z portretem autorki. W oprawie rs. 1.40.

Po szkolnym roku, powieść naukowa dla dzieci (lat 8—12) **Castillona,** tłom. **Chęciński** z rycin.—Karton, rs. 1.20, w oprawie rs. 1.70.

Wakacje na wsi, powieść naukowa dla dzieci (lat 8—12) **Castillona,** tłom. **J. Chęciński,** z rycin.—Karton. rs. 1.20, w oprawie rs. 1.70.

Podarek dla dobrych dzieci, zawierający 46 krótkich moralnych powiastek, przez **Teresę Jadwigę,** z kolor. rycinami. W oprawie rs. 1.35.

Szlachetne marzenia, Nowelki dla młodych osób (od 14—18 lat) przez **Teresę Jadwigę.** Kartonowane rs. 1.70, w oprawie rs. 2. 2297r

Nowa prenumerata.

W celu najszerszego rozpowszechnienia jedynego w swoim rodzaju dzieła pod tytułem:

NAJLEPSZA METODA JĘZYKA FRANCUZKIEGO

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela

W 36 LISTACH

podług 22-go wydania Metody

Toussaint-Langescheidt,

Zastosowana dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków,

ogłasza się po nadzwyczajnie przystępnej cenie nowa prenumerata.

Cena listu kop. 10, z przesyłką pocztową **kop. 12.**

Zeszyty odbierane być mogą w terminach dowolnych. Nabywać można również całe dzieło w teczce tekturowej

Za cenę rs. 3 kop. 60, z przesyłką pocztową **rs. 4.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie jak i na prowincji.

2226r **S. ORGELBRANDA SYNOWIE, Krakowskie-Przedmieście № 66.**

Na Gwiazdkę! NOWOŚĆ! Na Gwiazdkę!

WYDAWNICTWO PRAKTYCZNE

ŁATWYCH SZKÓŁEK DLA DZIECI

Szkółka na fortepian dla dzieci, z zastosowaniem Melodyj Polskich, | **Szkółka na skrzypce** dla dzieci, z zastosowaniem Melodyj Polskich,

przez **Zygm. Noskowskiego** 2115r

Dyrektora Warszaw. Tow. Muzycz.

Cena rs. 1 kop. 50. | **Cena rs. 1 kop. 50.**

Wydawnictwo łatwych i tanich szkółek dla dzieci było bardzo pożądanem. Wprowadzenie **Melodji Polskich** jako ćwiczenia praktyczne, po raz pierwszy tu jest stosowanem i okazało się praktycznem, bo zapoznaje uczucia z Melodjami swojskiemi, (podczas kiedy zwykle obce melodje używano), a nazwisko **Autora** rękojmię ich dobroci stanowi.

MAGAZYN MOSKIEWSKI

przy ulicy Bielańskiej w Hotelu Krakowskim,

poleca świeżo otrzymane w wielkim wyborze, z pierwszorzędnych fabryk Cesarstwa:

Płótna Jarosławskie na koszule i prześcieradła, do 3 arsz. szerokości.
Płótno obrusowe na 8/4, 10/4 i 12/4 szerokości.
Garnitury stołowe na 6, 12, 18 i 24 osób.
Obrusy białe i kolorowe, różnej wielkości, oraz juttowe, stosowne do wszelkich mebli.
Serwetki stołowe, deserowe i kanwowe.
Ręczniki zwyczajne, kąpielowe i kuchenne.
Chustki do nosa, płócienne, batystowe i jedwabne, średnio azjatyckie, białe i z kolorowemi szlaczkami.
Pończochy i Skarpetki, bawełniane, niciane fil d'écosse i wełniane, białe i kolorowe.
Kaftaniki i Kalesony, bawełniane, wełniane i fil d'ecosse.
Kołdry pikowe, wełniane i atłasowe.
Pledy męzkie i damskie.
Perkal, Madapolam, Szyrting, Kreton, Nansok, Kanifas, Kreas i wszelkie inne materje bawełniane.
Bielizna męzka i damska, **Koszule** dzienne i nocne, **Kalesony, Kaftaniki, Matiné, Spódniczki** i t. d.

Zamówienia na wszelkiego rodzaju bieliznę męzką i damską, magazyn przyjmuje i wykonywa najsumienniej i w najkrótszym czasie. 2257R

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w roku 1887 potrzeba będzie nabyć następujące przedmioty:

1) Słupy telegraficzne dębowe, 5 sażenowych sztuk 200 i 4 sażenowych sztuk 200. 2) Węgiel drzewny. 3) Olej do palenia, Olej mineralny wagonowy, Olej mineralny maszynowy, Pokost, Terpentyna do farb, Terpentyna do czyszczenia parowozów. 4) Łój beczkowy i w tafelkach, Mydło szare, Świece stearynowe, oraz parafinowe wagonowe i stołowe. 5) Buty i przyszwy. 6) Pakunek amerykański. 7) Nafta kaukazka. 8) Odlewy żelazne. 9) Karton na bilety. 10) Opony do platform. 11) Pakuły i konopie. 12) Wyroby powroźnicze. 13) Materjały chemiczne. 14) Knoty i poduszki do maźnic. 15) Wyroby gumowe i węże parciane. 16) Wyroby szklanno i porcelanowe. 17) Części zapasowe do lamp i t. p. 18) Metale i wyroby metalowe. 19) Materjały dla telegrafu. 20) Wyroby szczotkarskie. 21) Koks gazowy. 22) Miotły, słomianki, mąka żytnia i t. p. 23) Roboty introligatorskie. 24) Cement, cegła, glina ogniotrwała. 25) Ceraty. 26) Odpadki bawełniane. 27) Pościel. 28) Bielizna. 29) Skóry. 30) Siatki żelazne i mosiężne. 31) Meble. 32) Wyroby pasmanteryjne.

Życzący podjąć się jednej z pomienionych dostaw w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 15 (27) Listopada r. b. w wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej, złożyć opieczętowaną deklarację z napisem „Deklaracja na dostawę" (wymienić przedmiot).

Przy złożeniu deklaracji winien być okazany kwit kassy głównej tejże drogi na złożone w gotowiźnie lub papierach wartościowych, vadium w summie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

Odnośne warunki wyżej wyszczególnionych dostaw, oraz szematy deklaracyj mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych, od godziny 10 rano do 2-ej po południu w Wydziale Gospodarczym zarządu drogi.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo rozdzielenia każdej dostawy. 2193r

Skład Materjałów Aptecznych

HENRYKA WELT,

w Warszawie, Nalewki Nr 11, (dawny 7),

poleca

otrzymany w tych dniach, świeży tegoroczny

TRAN LOFODZKI

tak żółty, jakoteż i biały parowy, leczący niezawodnie wszystkie choroby dróg oddechowych, jak: katary płuc, osłabienia piersiowe etc. **i sprzedaje takowy po cenach najprzystępniejszych hurtowo i detalicznie.**

Telefonu Nr 399. 2004R

OSTRYGI
Holsztyńskie

codziennie świeże,

w Handlu Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 1915r

WYBOROWĄ

Oliwę Nicejską

tegorocznego zbioru, otrzymał

Skład Fr. Krupeckiego,

Leszno № 2. 2261R

Kantor Wynajmu Karet i Powozów, Karetek Kolejowych i jednokonnych Remizowych.

Plac Warecki № 18,

podaje do wiadomości, że wynajmuje Omnibusy cztero-osobowe, z galerją na rzeczy, na wszystkie odchodzące i przychodzące pociągi.

Cena za kurs rs. 2.

Na niniejsze udogodnienie zwraca się uwagę właścicieli Hoteli.

Telefonu № 75. 2144

DLA PAMIĘCI

osób wiekowych, miłujących ciepło:

Flanelowe „Santé"

Kaftany, Kalesony, Kamizelki,

Nabrzuszniki (Pasy)

dla osób cierpiących na żołądek,

Majtki damskie flanelowe,

Dla Chłopców i Panienek

Trykoty i Koszulki wełniane,

w znacznym wyborze poleca

Skład Bielizny i Trykotaży

J. NATANBLUTA,

Senatorska № 32. 2212R

Zabezpieczenie Zdrowia
od zaziębienia.

Wyrabiamy **klozety pokojowe bezwonne** do proszku dezynfekcyjnego, najnowszego systemu, hermetycznie zamkniętego, udoskonalonego przez J. Kolbińskiego, który już raz ulepszył system zagraniczny, który został opatentowany.

Dostać można wprost w fabrykach: stolarskiej przy ulicy Prostej № 38 i u ślusarza Kolbińskiego Mokotowska № 49, po cenach nizkich fabrycznych.

Za dokładność tychże jako fabrykanci gwarantujemy. 2280

Pismosuszki z Massy

formą estetyczną, wsiąkliwością i trwałością przewyższają o wiele znane dotąd **pismosuszki bibułowe.**—Tania a wykonana gustownie pismosuszka, może służyć i równocześnie jako **przycisk i ozdoba** najpiękniejszego nawet biurka.

Dotąd wyrabiane są w trojakiej wielkości, w cenie **po kop. 30, 50, 75.**

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych składach papieru w Warszawie i na prowincji.

SKŁAD GŁÓWNY u p. WINIARSKIEGO w Warszawie, Nowy-Świat № 58.

PP. kupcom odstępuje się rabat.

NB. Ostrzega się chcących podrabiać, że na wynalazek ten prawo własności zabezpieczone.

Fabryka pismosuszek z massy F. Rychłowskiego w Krzepicach. 2222R

Jest do sprzedania KOLONJA

półtorej włóki, w tej liczbie lasu budowlanego około 5 morgów, ze stawem, domem mieszkalnym i wszelkiemi zabudowaniami, oraz inwentarzem żywym i martwym, położona o trzy godziny drogi końmi od Warszawy, bez długów, z oddzielną hypoteką.—Wiadomość: powziąść można w domu przy ulicy róg Marszałkowskiej i Złotej w restauracji p. M. Gwiazdy. 2249

HOTEL POLSKI
W WARSZAWIE, 2013

położony w środku miasta, z gruntu odrestaurowany z komfortem pierwszorzędnych hoteli zagranicznych; posiada 120 numerów nowo-umeblowanych, w cenie od 50 kop. do 4 rs. na dobę z jedną pościelą, bibljoteka dla gości bezpłatna, restauracja, cukiernia, najem karet, ogródek spacerowy.

Nowa Administracja Hotelu, poleca się względom Szanownej Publiczności.

SKLEP

z kompletnem urządzeniem, mieszkaniem i przytem piecem ang., zdatnym dla piernikarza, cukiernika lub piekarza, z trzyletnim kontraktem, z powodu słabości właściciela do odstąpienia w każdej chwili.—Wiadomość: ul. Elektoralna № 10, (wprost Zimnej), w sklepie A. Wróblewskiego. 2281

RESTAURACJA

w Zakładzie Wodoleczniczym w Nowem-Mieście nad Pilicą do wydzierżawienia od Nowego-Roku.

Objaśnienia w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 2102R

KOCIOŁEK parowy 2282

prawie nie używany, o sile 2—3 koni, z maszyną i kompletną armaturą, do sprzedania z powodu zastąpienia go większym.—Wiadomość: u rządcy domu № 61 nowy przy ulicy Nowolipki.

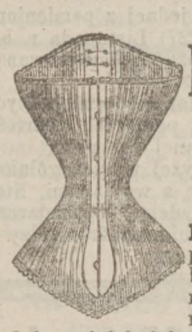

NOWA

Fabryka Gorsetów
JOANNA,

Nowy-Świat dom p. Karpaczewskiego № 38, wyrabiam gorsety z doborowych materjałów, podług fasonów Paryzkich, które nadają najpiękniejszy kształt talji, o czem Sz. Panie raczyły się już przekonać, gorsety od rs. 1 kop. 50, prawdziwie fiszbinowe od rs. 3, włosiennicowe od rs. 6, ceny nizkie bo w prywatnym domu. 2149

636r

Wielki medal srebrny. | **Lakiery i Farby** | Cenniki franco i gratis.

polecają

Zakłady Przemysł.-Chemiczne

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

Wyprzedaje się 2293

szkółka drzew owocowych

w najlepszych gatunkach, w majątku JW. Hr. Branickiej w Krośniewicach przez Kutno Sławiński. Gruszki, Jabłka i Czereśnie 3 i 4 letnie, po kop. 30, 5 i 6 letnie, po kop. 40.—Wyprzedaż kończy się 15 Kwietnia 1887 r.

Daktyle Marokańskie

tegorocznego zbioru,

pierwszy transport nadszedł do

Handlu Win, Delikatesów
i Cygar Hawańskich

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 2280r

Subjekt Handlowy

z kaucją **Rs. 2,000** w gotowiźnie, obecnie na posadzie, posiadający chlubne rekomendacje, poszukuje posady kassjera, inkasenta, magazyniera, buchhaltera. — Wiadomość: w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 26, pod literami B. C. 2237R

Magazyn Bławatny

POD FIRMĄ

W. KLECZYŃSKI,

Krakowskie-Przedmieście 64,

Resursa Obywatelska,

poleca na **GWIAZDKĘ** wielki wybór towarów po cenach zniżonych, a mianowicie:

20 łok. wełnianki, w kratkę, rs. 2.
20 łok. „ „ rs. 3.
20 łok. Epinglé, rs. 4 kop. 50.
20 łok. Diagonal broché, rs. 5.
22 łok. Afganistan, rs. 6.
20 łok. Croisé, rs. 6.
10 łok. 2 łok. szerok. Tartanu w kratkę, rs. 3 kop. 50.
10 łok. 2 łok. szerok. Changeant, rs. 4.
10 łok. „ „ Plaidu, rs. 4.
10 łok. „ „ Chimboraso, rs. 4 50.
10 łok. „ „ Tartanu czysto-wełnianego, rs. 7.
10 łok. 2 łok. szerok. Cheviotu, czysto-wełnianego, rs. 7 kop. 50.

Oprócz tego magazyn posiada wielki wybór **CHUSTEK czysto-wełnianych dużych** i sprzedaje takowe po cenach zniżonych. 2263r

---

35, Żelazna 35,

Po kop. **84** za korzec **Węgla** grubego z dostawą.
Najmniejsza ilość 5 korcy, sprzedaje

Skład Węgla

pod firmą

Nowa Konkurencja,

do każdych 5 lub 10 korcy, skład dodaje darmo paczkę nowo-wynalezionej rozpałki. 2237

pomiędzy **Ogrodową a Chłodną.**

UNIWERSALNY SRODEK
do
ODRADZANIA WLOSÓW
woda
Pani S. A. ALLEN

Jest najwybornicjszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiędłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Glowny sklad i fabryka w Londyniu,
114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w perfumerji A. Lipinka, ul. Niecała N. 1.

MASŁO

na ulicę Bracką № 17, mieszk. 3, nadszedł świeży transport **Litewskiego masła** solonego i śmietankowego, nie solonego które dwa razy tygodniowo będzie nadsyłane. 2292

Kareta podwójna paryzka

prawie nowa,

Sanki poczwórne,

amerykańskie, oraz

Sanki petersburskie i Cztery Chomonta

z żółtemi brązami, do sprzedania w fabryce powozów

Romanowskiego,

Królewska № 23. 2274

Fabryka i Skład Mebli

Jana Drzymulskiego,

przy ulicy Grzybowskiej № 41,

obecnie zostały rozszerzone i udogodnione gdzie przyjmuje się obstalunki na roboty Stolarskie i Tapicerskie, a także posiada wielki zapas Mebli gotowych, jako to: Szafy ozdobne i skromniejsze, dębowe, orzechowe i machoniowe, Kredensy dębowe stylowe, Łóżka, Toalety, Garnitury do salonu, Szeslongi, Otomany, Materace do łóżek na sprężynach, które sprzedaje po cenie bardzo umiarkowanej, z czem poleca się

2179 **JAN DRZYMULSKI.**

PRACOWNIA
A. Sagańskiej,

wykończa suknie i okrycia prędko, akuratnie, podług najświeższych żurnali, ulica Chmielna № 47. 2197

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

KAMIENICA

piękna, obszerna, wystawiona przed 5 laty, trwale, gustownie i praktycznie, **z ogrodem i eleganckim zakładem kąpielowym na dole (łaźnia parowa, kąpiele wannowe i natryski),** w jednem z większych miast Galicji (30000 l), jest z powodu słabości właściciela pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Cena przystępna. Przy zakładzie kąpielowym można łatwo wprowadzić przedsiębiorstwo fabryczne, ponieważ kocioł parowy ma do dyspozycji odpowiednią ilość zbytniej pary.—Sam zakład kąpielowy bez intraty z kamienicy przynosi $6^1/_2$ czystego zysku a ponieważ jest zupełnie urządzonym, przeto nie potrzebuje żadnych wkładów.—W ogrodzie można urządzić mleczarnię albo restaurację lub też wybudować oficyny. — Bliższej wiadomości udzieli p. H. Müldner w Krakowie. 2281R

Podróżujący (Commis-Voyageur), odwiedzający dwa razy do roku: Wołgę, Kamę, Ural, Południowo-Wschód i środek Rossji, a także Kaukaz, dobrze obeznany z temi miejscowościami skutkiem częstych podróży, posiadający dobre referencje, poszukuje reprezentacji firm, które z temi odległemi placami pragną posiadać stosunki bezpośrednie.—Oferty w języku niemieckim lub rossyjskim, uprasza adresować pod lit. **A. K. Moskwa, poste-restante.** 2252R

Na Gwiazdkę!—Dla amatorów.

Na nadchodzące święta polecam jako odpowiedni **Prezent, Kanarki** z gór Hartzu, bardzo łasnie śpiewające **w dzień i przy świetle;** rozmaitego gatunku **papugi** gadające, Kakadu, Inseperables, amerykańskie, kardynały i maluńkie ptaszki; złote i srebrne **rybki** —Ulica Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. **ERNEST PESZEL.** 2312

Administrator dóbr

poszukuje posady od Ś-go Jana, ewentualnie wcześniej. Obecnie w miejscu, chwilowo bawi w Warszawie.—Oferty proszę adresować do Kantoru Kurjera Warsz. dla administratora S. T. 2316

„TELEFON."

Nie uciekając się do eleganckich pudełek i etykiet, wolę raczej dawać ulepszony gatunek tytoniu, z takowego wyrobiłem nowy gatunek papierosów

10 sztuk „TELEFON" 6 kop.

opakowawszy je w zwyczajne paczki papierowe, które polecając proszę wypróbować i przekonać się o prawdziwej dobroci takowych.

Rzeczone papierosy wyrobione są, jak i w ogóle wszystkie wyroby mojej fabryki, wyłącznie tylko z tytoniu Tureckiego.

Przy tej sposobności ofiaruję rs. 10,000 temu, który w fabryce mojej oprócz tytoniu tureckiego znajdzie jeszcze jakikolwiek inny.

Nabywać można w wielu składach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie. 2286R

OTTOMAN, w Petersburgu.

FABRYKA i MAGAZYN OBUWIA

damskiego, męzkiego dziecięcego

A. PILISCHA,

Plac Teatralny № 11, w Warszawie,

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż rozszerzywszy znacznie zakład swój i zakres działalności tegoż, urządził przy magazynie specjalny salon dla Panów.

Niezależnie od wyrabianych dotąd wyższych gatunków, fabryka rozpoczęła obecnie wyrabiać kilka gatunków obuwia na niższe ceny, dla każdego przystępne.

Wykończenie eleganckie, materjały i robota trwała. — Obstalunki podług miary, w skutek powiększenia fabryki, mogą być wykonywane jak najszybciej.

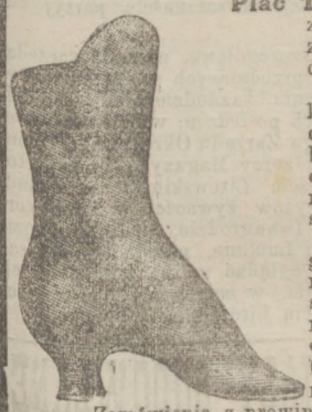

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się po otrzymaniu należności i jednej sztuki obuwia na miarę. 2260R

Oliwę Nicejską świeżą i Essencję Octową

POLECA

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8 (nowy). R 1987

Nowo-otworzona

PAROWA FABRYKA MYDEŁ TOALETOWYCH.

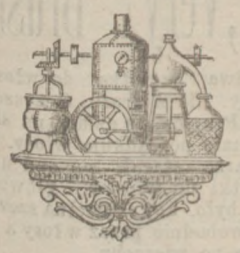

Po 15-to-letniej pracy mojej w fabryce perfum i mydeł p. F. Pulsa w charakterze prokurenta i kierownika, postanowiłem założyć własną fabrykę mydeł toaletowych, która obecnie została już wykończoną i puszczoną w ruch.

Upraszam Szanowną Publiczność o łaskawe względy dla mojego przedsiębierstwa, mojem zaś usilnem staraniem będzie przez wyborowy gatunek moich mydeł toaletowych, zasłużyć na to zaufanie.

Wyroby moje są do nabycia w składach następujących:

PP. **LUDWIK SPIESS i SYN, Marszałkowska № 140.**
„ **FELIKS SCHLAGER, Nowy-Świat № 49.**
„ „ „ **Senatorska № 6 (496),** dom WW. Piotrowskich.
„ **SIMON i STECKI, Krakowskie-Przedmieście № 38.**
„ „ „ **Elektoralna № 5.**
„ „ „ **Nowy-Świat № 15.**
„ **L. STRAUSS, Nowy-Świat № 45.**
„ **WIKTOR WALIGÓRSKI, Nowy-Świat № 38.**

Sprzedaż hurtowa odbywa się wyłącznie w fabryce

RYSZARD WILDT,

Parkowa № 23, za Aleją Belwederską. 2137R

Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszki rsr. 1.

MLEKO zgęszczone NESTLA.

Cena puszki kop. 75.

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji.**

Główny Agent na Rossję Alexander Wenzel

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Alexandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 1735R

HENRYK NESTLÉ w Vivey (Szwajcaria).

Skład Futer hurtowy i detaliczny „B. REDEL,"

istniejący przy ulicy Świętojerskiej Nr 24, przeniesionym został na Nalewki pod Nr 16, w bramie na 2-m piętrze. 2259R

Skład Włóczek, Filezeli i różnych robót ręcznych H. SCHIWUJ,

Nowy-Świat № 53, naprzeciw Apteki p. Lilpop,

poleca w dużym wyborze: **Hafty** na aksamicie, suknie, atłasie i kanwie, także w oprawach rzeźbionych i inkrustowanych. — Przytem wszelkie **towary Galanteryjno-Niciarskie.**

Zamówienia z prowincji akuratnie załatwiam. 2325

H. SCHIWUJ.

CZERWONE WINA

NATURALNE,

dostać można u

M. ZURABOWA,

SENATORSKA № 25. 2305R

Zarząd drogi żelaznej Nadwiślańskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w roku 1887, potrzeba będzie nabyć: około 2,200,000 pudów węgli kamiennych grubych i około 500,000 pudów węgli kamiennych drobnych (menu tout venant).

Życzący podjąć się pomienionej dostawy w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 20 Listopada (2 Grudnia) r. b., złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi, opieczętowaną deklarację z napisem: „Deklaracja na dostawę węgli kamiennych."

Przy wręczeniu deklaracji winien być okazany kwit Kassy Głównej tejże drogi, na złożone w gotowiźnie lub papierach wartościowych, vadium w sumie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

W deklaracji winny być wyszczególnione:

a) rodzaj węgla, oraz ilość deklarowanej dostawy;
b) cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego, wraz z kosztami załadowania t. j. franco wagon, jedna ze stacyj dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej;
c) cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego wraz z opłatą frachtową franco wagon st. Praga Nadwiślańska;
d) cena za jeden korzec (4,52 stóp sześcien. ang.) węgla grubego łącznie z odstawą na st. Praga Nadwiślańska, z wyładowaniem i ułożeniem w sztable;
e) opłata frachtowa od puda i korca, przyjęta do kalkulacji przy obliczeniu cen węgla z odstawą do st. Praga.

Odnośny szemat kontraktu może być przejrzany codziennie z wyjątkiem Niedziel i dni galowych, od godziny 10-ej rano do 2-ej po południu w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo podzielenia dostawy, jakoteż zwiększenia lub zmniejszenia tejże o 30%. 2290R

W CUKIERNI J. Kochańskiego i S-ka

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej,

otwartą została

SALA BILARDOWA

z dwoma bilardami najnowszej konstrukcji. 2304R

Istniejący od lat 35, przy rogu ulicy ŻABIEJ i ŻELAZNEJ BRAMY, znany Szanownej Publiczności

MAGAZYN

WŁÓCZKI, JEDWABIU, NICI, IGIEŁ, PEREŁEK, ROBÓT KANWOWYCH.

jakoteż różnych przyborów do gorsetów i t. p., pod firmą

M. KAISERSTEIN,

OTWORZYŁ FILJĘ na ul. Królewskiej pod Nr. 45, wprost domu p. Grancowa (5-ty dom od Grzybowa).

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA. 2248R

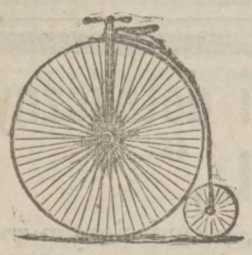

Firma F. BŁOK

ma zaszczyt podać do wiadomości, że

SKŁAD WELOCYPEDÓW,

został przeniesiony

na róg Marszałkowskiej i Wspólnej,

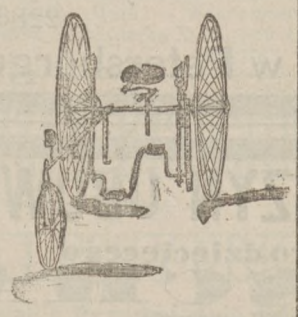

przy nowo-założonej Fabryce wielkich **dwukołowych Welocypedów** (Bicyklów) i **dziecinnych** najlepszej konstrukcji, dwu i trzy-kołowych.—Fabryka podejmuje się **najbardziej** skomplikowanych **reperacyj i przeróbek** i wykonywa takowe z całą akuratnością i z możliwym **pośpiechem.**

Na składzie znajdują się w wielkim wyborze oddzielne części do welocypedów różnych systemów.

2054R Przedstawiciel firmy **Skorniakow.**

Nagrody rs. 5.

W dniu 22 Września r. b. w klassie 2-ej pociągu pospiesznego idącego do Warszawy pozostawiono stary rękopism łaciński wielkości dużej książki, zawierający kart 273 po jednej stronie numerowanych, w starej oprawie z ciemnej skóry, z wyciśniętym wizerunkiem Jezusa Chrystusa na wierzchniej okładce, a na grzbiecie opatrzony № 132.—Rękopism był z roku tysiąc pięćset któregoś.

Łaskawy znalazca lub posiadacz raczy powiadomić listownie kapitułę w Włocławku lub też złożyć takową na ręce p. A. Goebel w Warszawie, Złota № 55. 2282R

Tanio do sprzedania

Dom frontowy

z oficyną, stajnią, wozownią, ogrodem i morgą gruntu, dotykającym drugiej ulicy w mieście powiatowem Włocławku, przy ulicy Kaliskiej № 457, blizko kolei położony, dochód rs. 400. — Wiadomość: na miejscu lub Warszawa, ulica Wspólna № 27, mieszk. 4. Tamże dowiedzieć się można **o posesji** do sprzedania w Ciechocinku. 2307

Nowe Tenie Meble

Garnitur orzechowy rs. 90; Garnitur Francuzki rs. 70; Otomana rs. 32; Szeslong rs 20.—Chmielna № 43/31, u tapicera. 2313

Fabryka Pończoch

najnowszej konstrukcji, jedynie z powodu wyjazdu jest do sprzedania z całkowitem urządzeniem na b. korzystnych warunkach, maszyny nabyć można razem lub częściowo.—Wspólna № 30, mieszk. 2, zastać można od godz. 10-ej do 2-ej po południu. 2304

NAUCZYCIELKA

posiadająca gruntownie język rossyjski teoretycznie i praktycznie, tudzież francuzki i niemiecki, oraz muzyką, potrzebna do dwojga dzieci 8 i 9 lat. Dzieci te należy przysposobić wedle programu zakładów naukowych, aby mogły być przyjęte do klasy pierwszej. — Nauczycielka ma także wyręczać panią domu w gospodarstwie domowem. Dowiedzieć się można od godz. 1 do 4, ul. Wspólna № 40, mieszk. 7. 2310

ŚLEDZIE pocztowe

doskonałe, oraz

Kawior Astrachański

grubo-ziarnisty, od rs. 1 kop. 50 za funt, prleca **A. W. KOCZALSKI,** ul. Świętokrzyska № 31, 1-sze piętro. 2290

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, przy ulicy Nowy-Świat № 69, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1886 roku, o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w Kancelarji tegoż Zarządu jednorazowa licytacja głośna, z dopuszczeniem deklaracyj opieczętowanych, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu szkła aptecznego.

Mający chęć podjąć się tej entrepryzy, winien do godziny 11-ej przed południem w dniu do licytacji oznaczonym, złożyć przy prośbie, opłaconej marką stemplową kop. 60, wadjum rs. 800 i dołożyć przytem świadectwo na prawo handlu.

Ci, którzy staną do licytacji głośnej, nie mają prawa podawania opieczętowanych deklaracyj.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Zarządzie Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, od godziny 11-ej przed południem do 2-ej po południu, wyjąwszy niedziel, świąt i dni galowych.

Za Wojenno-Medycznego Inspektora, Radca Stanu **Łukomski.**

2277r Za Sekretarza, Radca Honorowy **Basow.**

DYWANY

strzyżone, perskie, bucharskie, krajowe, Chodniki, Serwety,

najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza,

ulica Mazowiecka № 16. 2202

TRANY LECZNICZE Z BERGEN

żółty i biały parowy, oraz

biały Lofodzki,

mają zaszczyt polecić 1943R

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

ulica Senatorska № 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek,

ulica Marszałkowska № 140, pomiędzy Świętokrzyzką i placem Zielonym.

Nr 4711 Woda Kolońska

z etykietą zielonawo-złotą, jest najlepszą jaka tylko w tym rodzaju istnieje.

Nr 4711 Woda Leśna

jest najlepszym środkiem do oczyszczania powietrza w pokojach, przeważnie zaś u chorych.

Nr 4711 Mydło Kryształowe

z zapachami róż, Konwalji, rezedy i wody kolońskiej, z gwarancją wysokiego procentu gliceryny, któremu nie dorównywa żadne mydło konkurencyjne.

Wzrastający ciągle zbyt powyższych artykułów, jest najlepszym dowodem ich dobroci.

Nabywać można w znaczniejszych Perfumerjach w Warszawie. 2224R

Zarząd Okręgowy Intendentury

w Warszawie,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) roku bieżącego 1886, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja stanowcza, głośna i przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż przechowujących się w Brześciu Litewskim furgonów i przedmiotów przewozowych, oraz uprzęży należących do jedenastu czasowo-wojennych szpitali.

Wszystkie przedmioty do sprzedaży przeznaczone, oszacowane są rs. 2,925 i podzielone do licytacji na szesnaście partyj oddzielnych.

Ogłoszenie szczegółowe, warunki sprzedaży i wykazy sprzedających się przedmiotów, są do przejrzenia każdodziennie, w godzinach biurowych posiedzeń: w Sali ustępowej Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendentury, u Nadzorcy Magazynu Transportowego, w Brześciu Litewskim, oraz u Nadzorców magazynów żywności: w Nowogeorgjewsku № 1, Iwangrodzie, Siedlcach, Łomży, Radomiu i Lublinie, przedmioty zaś same, partjami oglądać można w miejssu ich przechowywania, w magazynie Transportowym w Brześciu Litewskim. 2303r

MATERJAŁY BUDOWLANE

z rozebranego domu trzy-piętrowego, frontu o 80 oknach, w doborowym stanie do sprzedania. Cynk na szmelc i do użytku, drzewo, belki, krokwie, futryny, drzwi i okna z okuciem, deski z podłóg, szalówka, dębowe stopnie, żelazne belki i rury wodociągowe, 2 rozerwoary kute żelanze, piece kafiowe i żelazne, kamień brukowy, kraty żelazne i t. p.—Wiadomość: u właściciela Piotra Krzanowskiego, Plac Ś-go Aleksandra № 12. 2323

PARYZKIE

Szafa do książek i Biurko (nowe)

w stylu starożytnym, bardzo ozdobne, **do sprzedania.—Orla № 5** nowy, mieszk. 5, od godz. 10 do 5-ej wieczór, w Niedziele do 1-ej po południu. 2306R

Hinde's „Very" Brush.

Hindes'a prawdziwa Szczotka do włosów z czystej szczeciny. Nie z drutu. Oczyszcza głowę z łupieżu. Przyjemnie działa na skórę głowy i doskonale porządkuje włosy. Od wielu lat szczotkarze starali się nad udoskonaleniem szczotki do włosów, głównym celem tych starań było, aby szczecina szczotki przechodziła swobodnie przez włosy a nie gładziła ich tylko po wierzchu.

Prawdziwa szczotka Hindes'a, mając pojedyncze szczeciny osadzone na poduszecce napełniającej się w czasie użycia powietrzem, prawdziwie odpowiada celowi, jako rzecz użyteczna i ekonomiczna, gdyż jest trwalszą i tańszą od szczotek starych systemów.

Cena prawdziwej szczotki Hindes'a rs. 2, mniejszej rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową 50 kop. drożej. Skład główny na Cesarstwo i Królestwo w Centralnym Składzie Perfum i przyborów toaletowych

Jana Kalinowskiego,

dawniej **A. KOCHA**

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 65. 2184

Mąka Krupczatka

Ch. Krawcow,

Karmelicka № 23 nowy. 2209

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku, na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Światu,

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne **francuzkie, hiszpańskie,** a szczególnie **węgierskie,** począwszy od wystałych zieleniaków, aż do bardzo starych i rzadkich gatunków tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki.—Poleca się także dla chorych rekonwalescentów oryginalny i **bardzo stary Cognac,** zalecany przez panów Lekarzy.

Panom handlującym odstępuje się rabat. 2124R

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dawniej stara Poczta),

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że **na nadchodzący sezon jesienny i zimowy,** otrzymał **znaczny zapas materjałów** w najlepszym gatunku tak krajowych jak i zagranicznych, jakoteż **wielki wybór garderoby męzkiej i dziecinnej.**—Przyjmuje zamówienia podług miary.

Z rozpoczynającym się rokiem szkolnym, poleca zapas w najlepszym gatunku:

Bluzy i Spodnie dla uczniów gimnazjum	od rs. 10.	**Spodnie dla Studentów**	od rs. 6.
Mundury „ „	od rs. 12.	**Mundury** „ „	od rs. 17.
Szynele „ „	od rs. 20.	**Szynele** „ „	od rs. 25.
Paletoty jesienne poczynając	**od rs. 17,**	**Spodnie zimowe poczynając**	**od rs. 6.**
„ zimowe „	**od rs. 20.**	**Tużurki czarne „**	**od rs. 16.**
Garnitury „	**od rs. 17.**	**Spodnie „ „**	**od rs. 6.50.**

Meksykanki jesienne z materjału angielskiego, poczynając od rs. 25.

Wielki zapas kurtek skorzanych szwedzkich, barek sławuckich, szlafroków, paltocików i garniturków dziecinnych i płaszczy gumowych.—Ceny stałe. 2148R

Nauka i wychowanie.

Lekcyj gry na cytrze udziela B. Kowalski, Instytutowa № 8, m. 8. 18875

Student uniwersytetu, matematyk, udziela korepetycji, lub lekcji (na godziny) wszystkich przedmiotów, w zakres kursu gimnazjalnego wchodzących, specjalnie zaś matematyki, fizyki i języka rosyjskiego. Wiadomość: ul. Chmielna № 29, mieszk. 6 u stud. K. K. Zastać można codziennie od 4 do 7 wieczorem. 2715

Nauka koronek. Wiadomość przy ulicy Wspólnej № 6, mieszkania 19. Tamże nabyć można deseni i próbek. 18601

Młoda osoba z dyplomem instytutu białostockiego, znająca doskonale ruski i nowożytne języki, przygotowuje dzieci z wielkiem powodzeniem do wszystkich klas gimnazjum i zapewnia dobrą konwersację francuzkiego i niemieckiego. Tamże udzielają się korepetycje uczennicom i uczniom szkół realnych. Wiadomość od 12—2. Ul. Widok № 14, m. 14. 18661

Udzielam lekcyj gry na cytrze. Twarda № 48, mieszkania 11. 2708

Paryżanka w średnim wieku, udziela konwersacji języka francuzkiego. Adresy uprasza składać: ulica Nowogrodzka № 27, mieszk. 5.—M. Anselmet. 2729

Student matematyki poszukuje korepetycyj lub lekcyj. Leszczyńska 14, m. 6.

Nauczycielka prawosławna z patentem wyższym, życzy udzielać korepetycyj. Oferty pod lit. A. K. w kantorze Kurjera.

Za godzinę francuzkiego obiad. Hoża № 24, stróż wskaże. 18965

Posady i prace.

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne. Nowy-Świat 52. Siemińska. 18280

Panny maszynistki, podręczne i uczennice potrzebne są do bielizny. Nowy-Świat № 44/48, mieszk. 16. 18292

Panienka lat 16—17, tylko inteligentna i miłej powierzchowności znajdzie stałe zajęcie za wynagrodzeniem w magazynie rękawiczek i galanterji „A. Chojnacki", Marszałkowska 109. 18809

Potrzebną jest prasowaczka, posiadająca język rosyjski, do wyjazdu do Cesarstwa, za dobrem wynagrodzeniem. Wiad.: Elektoralna № 8, mieszk. 6. 18882

Posady rządcy domu poszukuje urzędnik gwarancja hypoteczna, zaraz lub od Nowego Roku, oferty do kantoru Kurjera pod lit. J. M. 18846

Ogrodnik potrzebny jest zaraz na prowincję 5 mil od Warszawy. Zgłaszać się do składu nasion W-go A. Rodkiewicza, Miodowa 19. 18853

Panny potrzebne są zaraz do pracowni sukien „Leokadji K.", ul. Bracka № 20.

Człowiek umiejący dobrze powozić, znający miasto, a mający kaucji od 60 do 100 rs., może mieć zajęcie. Wiadomość handel nabiału Chmielna № 4/10. 18867

Potrzebny jest praktykant chrześcijanin, w wieku lat 16—17, do interesu handlowego. Kaucja i poręczenie osób wiarogodnych wymagalne. Oferty w biurze ogłoszeń Rajchmana & Frendlera pod literami L. K. Senatorska 26. 2717

Urzędnik sądowy poszukuje zarządu domem za mieszkanie. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. X Z. 18962

Młody człowiek ładnie piszący, może znaleść zaraz zajęcie i praktykę u jeometry rządowego na prowincji. Wiadomość: Marszałkowska № 98, sklep jubilera Czyżewskiego. 18936

Osoba uzdolniona w krawieczczyźnie poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Adres „P. K. R." zostawić w kantorze Kurjera. 18972

W szpitalu starozakonnych w Warszawie wakuje posada akuszerki z pensją, wiktem i mieszkaniem. Wykwalifikowane kandydatki starozakonne, bez familji, zgłaszać się mogą do kancelarji szpitala od 9-ej do 11-ej rano. 18926

Potrzebne panny do staników. Ul. Prosta № 2/4, mieszkania 4. 18953

Zaraz potrzebny uzdolniony w prowadzeniu książki rachunkowej i kasy z kaucją rs. 300. Wiadomość: kantor „Pociejko", Krakowskie.-Przedm. 57. 18991

Panna znająca krawieczczyznę, lat 17, chce być na stałe w pracowni. Pańska 50, m. 2, p. Bronisława. 18985

Potrzebne są panny do malowania lalek. Nauka malowania trwa bardzo krótko. Zgłaszać się do fabryki wyrobów ceramicznych, tuż za rogatką Mokotowską. 18974

Posiadający gruntownie języki: polski i rosyjski poszukuje miejsca: rządcy domu, kasjera, inkasenta, w Warszawie lub na prowincji. Na żądanie złożyć może 600 rubli kaucji, byle takowa na pewnej opartą była gwarancji. Adresy w kantorze Kur. Warsz. pod lit „M. Ż." z Jerozolimskiej. 18983

Drukarz litograficzny zdolny, potrzebny jest do litografji „Liberty." Leszno 13.

Osoba przybyła z prowincji, poszukuje miejsca w prywatnym domu za pannę. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 26, pod N. G. 2728

Do pracowni sukien damskich Jadwigi Ignatowiczowej, przy ulicy Widok № 13 nowy. potrzebne są zaraz panny do staników, kompletnie uzdolnione i podręczne 2730

Panny podręczne i uczennice potrzebne do sukien. Szpitalna 4. Chiczewska. 18968

Fryzjerka potrzebna zaraz. Chmielna № 56, mieszkania № 1. 18978

Kupno i sprzedaż.

Palto podbite opposami, kołnierz karakułowy, lekkie, świeże, długie, tanio do sprzedania, Oboźnia 8, mieszk. 9. 18721

W Łazienkowskim parku są do sprzedania różne dzikie drzewka i krzewy. Wiadomość u starszego ogrodnika Waniaska. 18871

Starożytne meble z bronzami do zbycia. Ulica Świętojańska 6/8, u rządcy domu.

Na raty lustra sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na Raty." 2684

Meble salonowe, garnitury czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, oraz lustra i inne meble z 6-u pokojów, do sprzedania b. tanio, na Chmielnej № 32 nowy, m. 9, 4-ty dom od rogu, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 18782

Tokarnia mała, amatorska, tania, potrzebną jest. Wiadomość u szwajcara w hotelu Paryskim. 18835

Do sprzedania karetka i dwa faetony, wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość Wielka 45, u stangreta. 18834

Nowość tuzin chustek czysto lnianych kolorowych, obrębionych pranych, 2 rs. 40 kop. w składzie fabrycznym Krakow.-Przed. № 62 nowy, gmach Dobroczynności w byłym sklepie żyrardowskim.

Sześć ściereczek lnianych do kurzu kop. 75, ręczniki kredensowe po 12 kop. łokieć, maglowniki gotowe 5 łokci długości po rs. 1, sienniki drelichowe gotowe rs. 2; kołdry wełniane ciepłe po rs. 3; kołdry pikowe dziecinne rs. 1 kop. 25, dostać w składzie fabrycznym Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, gmach Dobroczynności w byłym sklepie żyrardowskim.

75 łokci Creasu, pół-płótna dobrego, za rs. 6 kop. 25 dostać w składzie fabrycznym Krakowskie-Przedmieście 62 nowy, gmach Dobroczynności.

Chustki angorowe duże, ciepłe za rs. 4, sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, gmach Dobroczynności w byłym sklepie żyrardowskim.

Sztukę Madapolamu wyborowego 31 i pół łokcia za Rs. 4 kop. 50 sprzedaje skład fabryczny Krakowskie-Przedmieście № 62 n., gmach Dobroczynności. 18736

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy rozbierane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, ottomana, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, komoda, kandelabry, dywany. firanki, żardinierki, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 18091

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, szeslongi, biurka, szafy, kredensy, otomany i inne za bezcen. Róg Nowego-Światu № 58a, m. 5, wejście pierwsza sień od Ordynackiej. 18706

Za bezcen garnitur aksamitny, otomana, szeslong, biurko, łóżka, szafy, biblioteka, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 18628

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong, 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59, róg Placu św. Aleksandra, mieszk. 37. 17624

Za bezcen garnitur mebli, krzesełka fantazyjne, markizka, otomana, szeslong, biurko, łóżka, szafeczki, umywalnia, kredens, stół, krzesła. Świętokrzyzka № 39, mieszkania 2. 18519

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego pokoju, sypialnego, komoda, szeslong, szafy dębowe i orzechowe, bibljoteka, stoliki do kart, garniturki fantazyjne, żyrandol, kolumny, dywany, firanki, biurko i rozmaite salonowe rzeczy. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-sze piętro, mieszkania 10. 18900

Bardzo tanio do sprzedania: kanapka i dwa foteliki, całe wyściełane, oraz cztery krzesełka fantazyjne. Długa № 46, wiadomość u stróża. 18275

Ogier siwy, pół krwi arabskiej, w 5-ym roku, z zupełną gwarancją, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość Marszałkowska 60, m. 3. 18792

Talerzyki 4, starej majoliki włoskiej, rzadkiej piękności, do sprzedania, Saski plac № 5, księgarnia B. Bolcewicza. 18814

Pianino czarne, tanio do sprzedania. Ul. Włodzimierska 2, m. 6. 18830

Fortepian Kralla, krótki rs. 280, dolman czarny, okładany pluszem rs. 15. Solna № 12, mieszkania 6. 18839

Losy loteryjne do klasy 5-tej są do nabycia w kantorze. Złota № 5. 18897

Welocyped zagraniczny do sprzedania u właściciela domu, Browarna 9, od 2-ej do 4-tej. 18896

Okazja!!! Meble fantazyjne do salonu lub buduaru, do sprzedania oddane w komis. Wiadomość: Nowy-Świat № 1, w zakładzie tapicerskim. 18887

Ogier gniady, lat 6, z atestatem, do pojedynki lub pary do sprzedania. Wiadomość w kantorze hotelu Niemieckiego. 18877

Rs. 30 futro męzkie piżmowcy, z nurkowym kołnierzem do sprzedania. Szczygla № 5, wiadomość u stróża. 18878

Lampy zecerskie z drążkami żelaznem dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania.—Wiadomość u dysponenta drukarni Kurjera Warszawskiego.

Fortepiany do sprzedania, Małeckiego, Hofera. Hoża 16, m. 7. 18737

Fortepian zagraniczny, mało używany, rs. 295—Leszczyńskiego krótki, ozdobny, mechanika angielska, rs. 130. Nowy-Świat 62. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli.

Fortepian zagraniczny, krótki, prawie nowy rs. 315. Marszałkowska № 56, nowy 144. Magazyn mód. 18837

Z powodu wyjazdu do sprzedania kolczyki brylantowe, dolman ciepły, kaftanik syberynowy, suknia wełniana. Wiadomość: ulica Krucza 29, mieszk. 18. 18844

Ogier piękny, kasztanowaty (łagodny), w 6-ym roku, przysłany ze wsi na sprzedanie za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ul. Waliców № 15 w kantorze fabryki makaronów. 18718

Do sprzedania dwie biblioteki, ciemno orzechowe z filarami rzeźbionemi i górne kopsztyki rzeźbione, dobrej roboty, za nizką cenę, przy ulicy Nowogrodzkiej, pod № 18, wprost bramy, na dole. 18752

Szuba szopowa, palto zimowe syberynowe, suknia wełniana strojna, mało używana, do sprzedania—cena przystępna. Jerozolimska 67, m. 30. 2695

Do sprzedania para rosłych zaprzęgowych karych klaczy i ogierek, w parze i pojedynce ujeżdżonych. Mazowiecka 9. 18745

Do sprzedania fortepian Hoffera używany za przystępną cenę. Wiadomość ul. Hoża № 24, na dole w bramie na lewo.

Kareta dwu-osobowa, używana do sprzedania za rs. 240. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa 15 nowy. 2670

Do sprzedania z powodu wyjazdu konkary, 5-letni, rosły, drugi mniejszy kasztanowaty, oraz zupełnie nowa angielska liberja. Łazienki, koszary huzarskie, 4-ty szwadron. 18769

Śmietana wyborowa, zawsze świeża. Skład produktów wiejskich. Ul. Marszałkowska № 119. 18432

Wyprzedaż mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe. czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, biblioteki. Ul. Hoża № 17. 18002

Do sprzedania surdut angielski aksamitny na wacie, z podszewką jedwabną. Cena przystępna. Wiadomość w sklepie p. Skulskiego. Świętokrzyzka № 19. 18695

Do sprzedania garnitur mebli w bardzo dobrym stanie za rs. 40. Ulica Zajęcza № 6, stróż wskaże. Tamże dorożka w bardzo dobrym stanie parokonna za przystępną cenę do sprzedania. 18725

Futro elki (palto męzkie) na słuszną osobę, oraz świeże suknie damskie (2 kaszmirowe strojne, 1 fularowa) tanio do sprzedania, również pokój z przedpokojem z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Mylna 3, od 10-ej do 1-ej. 18677

Potrzebny jest zaraz kocioł parowy, bezwarunkowo dobry, do gorzelni zacieru 20 korcy. Oferty inżenierowi A. Cohen w Piotrkowie. 18724

Kupuje pianina i fortepiany używane. Ul. Sienna 13, m. 48. 18215

200 skopów owiec w majątku pod Warszawą do sprzedania. Wskaże Suminski, Królewska 1. 18723

Tanie praktyczne fartuszki pensjonarskie i dziecinne w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej, Niecała № 12. 2149

Płyty z cegły angielskiej Ramsaja 16"×20" poleca skład mater. bud. pod firmą W. Willmann, ulica Twarda № 13—21/1089E.

Skarpetki bez szwu, kolorowe i białe, bardzo wygodne i trwałe, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej. Niecała № 12.

Mebli garnitur jest do sprzedania, róg Chłodnej i Żelaznej № stary 23, nowy 25, m. № 11. 18848

Kartofle łaciaki doborowego gatunku po rs. 1.70 zamawiać można w mleczarni Nowy-Świat 12, także warzywo. 18856

Kareta 3-osobowa, lekka, z waliżą, do sprzedania, także para koni karecianych. Złota № 22, wiadomość u stróża. 18857

Maszyna Singera nożna w dobrym stanie do sprzedania, Złota № 47, mieszkania 14. 18859

Masło solone po cenach umiarkowanych. Zakład mleczny „Czersk". Aleja Ujazdowska № 6. 18966

Salopa matlase na futrze dla osoby średniej za rs. 18 i dolman syberynowy za rs. 3.50. Bednarska № 17, w dystrybucji.

Pianino fabryki W. Elwart w bardzo dobrym stanie do sprzedania za rs. 250. Wiadomość Hoża 26. 12. 18986

Szproty (wędzone sielawki) codziennie świeże w skrzynkach po 240 szt. Cena rs. 1 kop. 50. Landau, Franciszkańska 12, mieszk. 89. Lipski, Bagno 2, róg Świętokrzyzkiej. 18971

Poszukiwane są sanki używane, w dobrym stanie. Oferty pod lit. F. J. da kantoru Kurjera. 1890

Jabłka zimowe, doskonałego trwałego gatunku do sprzedania do składów owocowych. Mazowiecka № 12, stróż wskaże. 18994

Koszule męzkie, kalesony nowe i szlafrok używany do sprzedania. Chmielna № 29, mieszkania 6. 18993

Ktoby miał do zbycia dzban i miednicę fragetowską, mało używaną, zgłosi się: hotel Angielski 12, do 11 rano. 18992

Za bezcen nowe portjery. Żurawia № 43 mieszkania № 6, rano od godziny 10 do 1-ej po południu. 19001

Mebli dwa garnitury, szeslong, sofa, otomana. Jerozolimska № 33, u tapicera.

Kuraki pastewne są do sprzedania. Twarda № 6, mieszkania 34. 18963

Tanio do sprzedania futro damskie jonaty, z obłożeniem z luksów. Orla 6, mieszkania 21. 18970

Skromne meble i sprzęty gospodarskie tanio do sprzedania. Nowogrodzka 25, stróż wskaże. 18979

Kupuje fortepiany, pianina. Przyjmuje strojenia, reperacje. Wielka 31, mieszkania 10. 18980

Interesa handl. i majątk.

Rs. 3,000 nieletnich, na 7% i rs. 15,000 do pomieszczenia na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie w Warszawie. Wiadomość w kancelarji adwok. przys. A. Osuchowskiego, Senatorska 8. 18951

Sklep do sprzedania z pieczywem, ulica Bednarska № 8. 18712

Na pierwszy numer hypoteki domu murowanego potrzebna jest summa od rs. 3,000 do rs. 5,000. Wiadomość: w kancelarji Notarjusza Sobolewskiego w hipotece.

Do sprzedania lub zamiany na dom trzy fo lwarki. Wronia 62, m. 4. 18726

Sklep z materjałami piśmiennemi, dystrybucją, w bardzo dobrym punkcie, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka 18, mieszkania 8. 18025

Skład wódek z mieszkaniem obszernem, w stronie fabrycznej, jest do zbycia. Wiadomość: ul. Elektoralna № 41, m. 15. 18763

Handel korzenny, win i dystrybucyjny do sprzedania. Wiad.: Marszałkowska № 88.

Rybołówstwo na Wiśle i jeziorze do wydzierżawienia zaraz. Nowy-Świat 12, w mleczarni. 18858

Rs. 20,000 na 7% do ulokowania, razem lub częściowo, na domy w Warszawie bez pośrednictwa. Wiadomość: Marjensztadt № 25, stróż wskaże. 18748

Sklep mydlarsko-kolonjalny, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Kozia hotel Kowieński. 18883

Plac 50,000 łok. □ do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, w całości lub częściowo. Gotówka nie jest wymagalną.—Wiadomość: A. Nowakowski i syn, Bielańska 3. Bez pośrednictwa osób trzecich. 17415

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją do sprzedania. Ulica Wronia № 62. 18116

Ajent komisowy, ułatwia, załatwia wszelkiego rodzaju interesa najdrobniejsze i najdelikatniejszej natury, przyjmuje wszelkie zlecenia listowne miejscowe, jako też ze wsi, rozmaitego rodzaju komisy. Leszno № 67/71, m. 23. 18401

Rs. 2,000 jest do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego. Osoby interesowane złożą swój adres w kantorze Kurjera pod literami J. A. S. wraz z wskazaniem numeru domu, na który pożyczka ma być zaciągniętą. 18696

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu, korzystny. Ul. Żelazna № 25 nowy. 18691

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Pańska № 103. 18808

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i t. p., do sprzedania zaraz. Ulica Elektoralna № 20. 18823

Do sprzedania sklep spożywczy. Czerniakowska № 65b. 18614

Willa w Pruszkowie za kratami żelaznemi do sprzedania. 18107

Posesja № 2389 Nowolipki, łokci □ 6820, a samego frontu 100 łok., do sprzedania. Wiadomość u stróża, tamże ogród warzywny do wydzierżawienia. 17664

Sklep mydlarsko-dystrybucyjno-norymberski do sprzedania. Elektoralna № 17. 18586

Kawiarnia istniejąca od lat piętnastu i ciesząca się powodzeniem, na jednej z pryncypalnych ulic, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 34, mieszk. № 8, na dole. 18618

Skład węgli do sprzedania. Nowolipie № 40 Wiadomość na miejscu. 18357

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania bardzo tanio. Marszałkowska № 136.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Pańska № 46, m. 28. 18798

Z powodu interesów familijnych do odstąpienia sklep spożywczo-dystrybucyjny za cenę przystępną. Leszno № 10. 18789

Do sprzedania majątek ziemski włók 40, o wiorst 9 od Warszawy, z łąkami, lasem budulcowym, bez służebności. Wiadomość Chmielna № 31, mieszkania № 1, na dole. 18833

Na bardzo korzystnych warunkach jest do sprzedania posiadłość hypoteczna przy stacji drogi żelaznej w Terespolu, gubernji siedleckiej, siedm wiorst od Brześcia litewskiego, składająca się z trzech domów mieszkalnych, odpowiednich zabudowań gospodarskich, ogrodów: owocowego i warzywnego, łączki i sadzawki na ośmiu morgach. Szczegółów udzieli ekspedytor poczty w Terespolu. 18790

Za rogatką Powązkowską, przy ul. Piaskowej, pod № 12/28a jest do wynajęcia piekarnia od Nowego-Roku. Tamże jest piec okrągły, duży, żelazny, do sprzedania. 18869

Potrzebna suma rs. 2,000 na nieruchomość w Warszawie, na spłatę takiejże sumy, procent 8%. Wiadomość w kancelarji notarjusza W. Sobierańskiego u Niemcewicza.

Suma 34,000 na pierwszym numerze hypoteki majątku ziemskiego, płatna za dziewięć miesięcy, do zdyskontowania na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość u właściciela sumy w Warszawie, Leszno 12, mieszkania № 10. 18977

Restauracja do sprzedania, z powodu słabości, rs. 100. Ul. Chłodna № 22. 18997

Poszukuje się kapitalisty z 15,000 do 25,000 rs., do założenia interesu nie przedstawiającego najmniejszego ryzyka. Oferty pod S. N. P. K. „poste-restante." 2731

Sklep spożywczy do sprzedania, urządzenie do nafty nowe. Żelazna 69. 18902

Skład węgli w najkorzystniejszym punkcie miasta, z końmi, wozami i towarem do sprzedania. Cena szacunkowa 3,000 rs. W części może być przyjęta suma hypoteczna. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Do sprzedania skład węgli, para koni, z 2 wozami i zaprzęgami. Kantor i mieszkanie, stajnia, wozownia, śpichlerz, wystawy, parkany na własność: Wiadomość: Podwale № 3, m 35, od 7 do 9 rano i od 4-ej do 8-ej wieczorem. 18975

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania, w bardzo dobrem miejscu. Wiadomość: Grzybowska № 9, sklep pieczywa. 18967

Poszukuję wspólnika z 1,500 rublami, do korzystnego interesu. Nowy-Świat 5, mieszkania 8. 18984

W zastaw lub do sprzedania folwark 11 włók, pod miastem w gubernji Siedleckiej, na dogodnych warunkach. Kantor Pociejko. Krakowskie-Przedmieście 57.—Tamże dowiedzieć się można o dobrej posadzie rządcy majątku, za wypożyczeniem 4,000 rs., przy pewnej gwarancji. Folwark może być zamieniony na mały domek lub plac z dopłatą.

Lokale.

Marszałkowska 67 nowy, obok gimnazjum, do wynajęcia od 1 stycznia 1887 trzy pokoje z balkonem na III piętrze od frontu z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem, zlewem, piwnicą i górą wspólną za rs. 320 rocznie, stróż wskaże. 3602

Sklep, oraz pokój kawalerski do wynajęcia. Miodowa 15 (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 2669

Zaraz dwa pokoje, kuchnia, wodociąg, zlew, pokój dla osoby pojedyńczej. Ul. Wspólna 4. 18941

2 pokoje przy rodzinie pojedynczo lub razem, z meblami i usługą, utrzymaniem, fortepianem lub bez, do odnajęcia dla małżeństwa lub kobiet. Wiadomość Nowy-Świat 38, m. 6. 2699

Zaraz do wynajęcia pokój z meblami, opałem i usługą. Wspólna № 2, od Placu św. Aleksandra 11, mieszk. № 3. 18819

Obszerny sklep do wynajęcia zaraz, przy ulicy Leszno 33, na żądanie może być dodany pokój. 2703

Potrzebne od Nowego-Roku 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, na Krakowskiem-Przedmieściu lub w pobliżu—z wszelkiemi wygodami i nie wyżej jak na 1-m piętrze. Oferty składać w Kurjerze pod lit. L. O. 2700

Poszukuje się zaraz dwóch dużych pokojów, z meblami lub bez, z kuchnią lub używalnością takowej, przy zacnej rodzinie, lub trzech pokojów z kuchnią, samych w sobie, nie wyżej jak na 1-m piętrze, po słonecznej stronie, w środkowej dzielnicy miasta. Ruskie domy miałyby pierwszeństwo. Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod lit. B. G. 18733

Pokój duży, ładnie umeblowany. Podwale № 6, od Placu Zygmunta. 18700

2 pokoje elegancko umeblowane, do wynajęcia. Wiejska 19, mieszk. 5. 18762

Elegancko umeblowane trzy duże pokoje przedpokój, z kuchnią lub bez do wynajęcia na zimowe miesiące. Sienna № 8, m. 5. 18339

Elegancki pokój. Ulica Włodzimierska 19, mieszkania 15. 18278

Z powodu wyjazdu do odnajęcia przy ulicy Kruczej № 27. 2-e piętro, elegancki lokal umeblowany, złożony z przedpokoju, dużego salonu o 3-ch oknach, z balkonem i 3-ch pokojów, kuchni, pasażu, dwóch schowanek, piwnicy, góry wspólnej. Zlew, wodociąg, dzwonki elektryczne. Oglądać do 4 po poł. 18104

Od 1-go Grudnia do wynajęcia pokój przy familji, dla jednego lub dwóch kawalerów, może być z obiadami. Wiadomość: Ciepła № 10 nowy, mieszk. № 6. 18851

Pokój, dla dwóch osób z meblami, za 18 rubli miesięcznie. Wielka № 52. m. 2. 18866

Jedenaście stancji razem lub pojedyńczo mogących być złączonemi na jedną całość albo po kilka lub każda oddzielnie, do wynajęcia zaraz w Skierniewicach, w posesji Ksawerego Lewickiego. — Tamże do wynajęcia obszerny spichrz, do którego ładowanie i wyładowywanie uskutecznia się z minimalnym kosztem, gdyż istnieją na gruncie szyny, łączące go ze stacją i magazynem towarowym.—Wiadomość: na miejscu. 18633

Fortepian do użytku, przy wynajęciu pokoju oddzielnego z opałem i meblami, za bardzo umiarkowaną cenę. Elektoralna № 35, mieszkania 4. 18679

Umeblowane 5—4 lub 3 pokoje z wszelkiemi wygodami, Próżna 7 18320

4 pokoje parterowe, frontowe, z dwoma wejściami, suche, do najęcia od Nowego Roku, Wilcza № 37, obok Marszałkowskiej.

Apartament z 8-u pokojów, z balkonami i tegoczesnemi wygodami od 1 Stycznia 1887 r. Widok 21/19. 18714

Na szynk, restaurację lub bawarję lokal z kręgielnią do wynajęcia w narożnym domu, Piękna № 49. 18641

Pomieszczenie dla nauczycielek z całodziennem utrzymaniem. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24, wprost Saskiego ogrodu.

Budynek fabryczny murowany, składający się z 9-u izb na dole i widnej nad całym budynkiem góry, z urządzeniem gazowem, wodą, do tego obszerny plac, na nim szopy i składy—do wydzierżawienia od 1 Lipca 1887 r. Czerniakowska 96, trzeci dom za fabryką gazu. 16925

Poszukuje się do wynajęcia miejsca na fabrykę wyrobów chemicznych od 200—250 rocznie. Oferty w kantorze Kurjera pod literami A. X. Z. 18961

Bilety wizytowe drukowane, od 50 kop. za 100 sztuk i litografowane od rs. 1 k. 20, w nowo otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 2399

Do wynajęcia sklep z wystawą, pokojem i kuchnią lub oddzielnie. Szpitalna 4.

Zaraz do wynajęcia salon sypialny, przedpokój umeblowane, pierwsze piętro, miesięcznie. Nowy-Świat № 41. Stróż wskaże.

Sklep z 2 pokojami—może być i na zakład stolarski wynajęty od Nowego-Roku. № 1/13 Waliców, róg Grzybowskiej. 18988

Salon trzy-okienny z pokojem, umeblowane, usługą. Chmielna 12, mieszk. 5. 19000

Doniesienia rozmaite.

Obiady prywatne przy familji francuzkiej. Ulica Szpitalna № 4, mieszk. 23. 18531

Ktoby miał do zbycia z ostatnich kwartałów gazety „Słowo" z 5-ym i 6-ym tomem „Potopu", oraz ktoby potrzebował 12 tomów „Ateneum". Oferty w kantorze pod lit. C. B. 18646

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Erywańską № 16, w składzie koronek ruskich. 5

Potrzebna bona niemka, z lepszem wychowaniem. Żurawia 31, mieszkania 5. — Tamże pokoik umeblowany do wynajęcia.

Losu 1/4 część na loterję jest do odstąpienia. Chmielna 38. A. Sokołowska.

Tanio do roboty przyjmuje pracownia sukien „Antoniny", Elektoralna 14, m. 5.

Magazyn pod firmą W. Podgórski, przy ulicy Rymarskiej № 7 (stary 5), poleca na bieżący sezon najrozmaitsze świeżych fasonów lampy stołowe, salonowe, wiszące i ścienne, ample do sypialni, kandelabry, świeczniki, żyrandole. Wszelkie przybory do lamp po cenach nader zniżonych. 2667

Zegarki złote, srebrne i niklowe w wielkim wyborze, już obciągnięte i uregulowane, poleca M. Pozzi, zegarmistrz, Nowy-Świat 31, róg Chmielnej. 2649

Lodownia do wynajęcia. Wiadomość w restauracji hotelu Saskiego. 18850

Oszczędzajcie! Przerabia według mody, reperuje, farbuje, odnawia do nieznania wszelką garderobę męzką. Garderoba nowa, używana, do sprzedania bardzo tanio, Marszałkowska 143, w dziedzińcu zakład reperacyjny Jana. 18323

Polecamy nasze od lat 10 powszechnie znane ze swej dobroci dla osób słabych i rekonwalescentów „Vin de Santé" (Wino zdrowia). Cena butelki rs. 2 Specjalny handel win F. Vennlet et Co. Długa № 49, wprost Nalewek. 17908

100 kapeluszy żałobnych od rs. 4 kop. 50 z woalami do najwykwintniejszych.

50 sukien żałobnych, kaszmirowych, szewiotowych i krepowych, oraz pośmiertne kapy, suknie, czepki, wieńce.

Pogrzeby, przewożenie zwłok, wynajem wozów i karawanów, trumny metalowe i drewniane, w „Warszawskim magazynie żałobnym i pogrzebowym", Senatorska 32, wprost kościoła. 2683

Poszukuje się dwóch lub trzech osób, (pań lub panów), któreby zechciały na wspólny koszt wysłuchać teoretyczno-praktycznego kursu ogrodnictwa u jednego ze specjalistów. Decyzja pilna. Bliższa wiadomość: Chmielna 5, u pani Mackiewicz. 18960

Akuszerka Macejuk przyjmuje dla pielęgnowania osoby spodziewające się słabości. Pokoje oddzielne i wspólne. Żelazna № 48. Dyskrecja zapewnia się. 18249

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ogrodowa 30.

Mamka brunetka, ze świeżym pokarmem. Tamka № 30/2839. 18855

Mężatka życzy dziecko przyjąć do piersi. Sosnowa № 6, mieszk. 17. 18854

Mamka młoda, zdrowa, z pierwszem dziecięciem 23 b. m., bez pośrednictwa. Dobra 10. 18987

Poszukuje się kobiety, któraby wzięła dziecko do piersi. Adres w kantorze Kurjera pod lit. W. Z. 18734

Mamka młoda, z czteromiesięcznym pokarmem bez długu, jest do umieszczenia, zaraz. Wiadomość Ulica Zielna № 1, mieszkania № 5. 18995

Wyżeł kudłaty, biały, łaty żółte, bez obroży, zbłąkał się. Odebrać go można między godz. 2-ą a 5-ą. Krochmalna 45, m. 5, 2-e piętro, za zwrotem kosztów. 2732

Pies przybłąkał się rasy brytanów, cały czarny, z białem podgardlem. Właściciel psa może się zgłosić i odebrać, za zwróceniem kosztów. Ul. Nowolipki 65, mieszk. 18. Sikorski. 18998

Pinczerek biały z żółtemi uszkami zginął dnia 18-go b. m. Łaskawy znalazca raczy zwrócić go, ul. Bagno № 4, mieszk. 8. Ukrywający psa do odpowiedzialności sądowej zostanie pociągnięty. 2706

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Ноября 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.